

AKCJA! **DEMONTA**
Klientom kupującym oleje i filtry
– wymiana bezpłatnie.
Linksmoji 5 (Naujoji Vilnia), tel. 2639004, 263 9058

AKCJA! Opony
DUNLOP i **DEBICA**
kupione w naszych sklepach
zamontujemy bezpłatnie*!
Birbinių 4A, tel. 262 85 21, Linksmoji 5, tel. 263 90 58
*Nie dotyczy opon wysprzedających się. Akcja trwa do 1 września 2008 r.

tagatis Eišiškių pl. 127, Vilnius, tel. 232 93 50
KAWIARNIA- CUKIERNIA
Savanorių pr. 16, tel. 213 02 40

+ 23°
+ 9°



KURIER WILEŃSKI

www.kurierwilenski.lt

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

ŚRODA 2 LIPCA 2008 Nr. 124 (15920)

cena 1,20 Lt

Po letniej podwyżce cen na ogrzewanie czeka kolejna – zimowa

Po ponad 50-procentowej od lipca podwyżce cen na energię ciepłą w wielu miastach, w tym w Wilnie, użytkowników czeka kolejny skok cen na ogrzewanie. Jeśli te prognozy szefa Komisji Regulacji Cen i Energetyki (KRCE) Virgilijusa Poderysa spełnią się, to już pod koniec roku cena energii cieplnej wzrośnie o kolejne 15 proc.

Według naszych obliczeń, wилnianie będą płacili pod koniec roku nie 14,5 ct za kilowatogodzinę, jak dziś i nawet nie ponad 22 ct, jak niebawem policzy sobie „Vilniaus energija”, lecz ponad 26 ct, jak wynika z prognozy Poderysa.

Swoją mroczną wizję galopady cen na ogrzewanie szef Komisji Regulacji Cen i Energetyki przedstawił podczas dorocznego sprawozdania z pracy Komisji.

Swoje obawy Poderys argumentował stale rosnącą ceną gazu, która stanowi podstawę do naliczania cen produkcji energii cieplnej. Ale nie tylko. Z powodu rosnącej ceny na gaz pod koniec roku może też zdrożeć ciepła woda.

- Obecne obliczenia biorą za podstawę cenę gazu z początku roku, która



Dopiero niedawno Komisja Regulacji Cen i Energetyki zatwierdziła wyższe o ponad 50 proc. ceny na ogrzewanie w Wilnie, a już na zimę szef Komisji zapowiada, że ceny pójną w górę jeszcze co najmniej o 15 proc., ucieczką przed tym może okazać się jedynie renowacja bloków mieszkalnych Fot. Marian Paluszkiwicz

wynosiła około 350 USD za 1000 m3 gazu. Teraz ta cena już wynosi 450 dolarów, a w 550 USD. Jednym słowem, końcu roku może osiągnąć wzrost ceny jest niespoty-

kany – tak argumentował swoje prognozy Poderys, przedstawiając w Sejmie sprawozdanie.

Szef KRCE nie jest gołosłowny, gdyż jeszcze przed miesiącem szef rosyjskiego monopolisty „Gazprom” Aleksiej Miller uprzedził liderów państw zachodnich, że cena gazu dla krajów Europy w przyszłości wzrośnie. Według prognoz, ten wzrost pod koniec roku może dobić pułapu - 600 USD.

Zdaniem Millera, cena gazu będzie zależała od ceny ropy na rynkach światowych, a ta niestannie rośnie. Według analityków banku UniCredit, do końca roku cena baryłki może wzrosnąć do 200 USD. Tymczasem sam Miller nie wyklucza, że pod koniec roku cena może wynieść nawet 250 dolarów za baryłkę.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Polscy piloci wrócili z misji na Litwie, Łotwie i Estonii

Polski Kontyngent Wojskowy (PKW) „Orlik 2”, złożony głównie z pilotów 41. Eskadry Lotnictwa Taktycznego z Malborka, wrócił wczoraj z misji, w ramach której przez trzy i pół miesiąca nadzorował przestrzeń powietrzną Litwy, Łotwy i Estonii.

Str. 2

Umiejętnie korzystać z... lata

Mimo że dotychczasowa pogoda w tym roku raczej nie sprzyja opalaniu, tym nie mniej należy mieć nadzieję, że słońce lada dzień rozgości się na całym, byśmy mogli z jego uroków korzystać. Jednak, czy umiemy to robić?

Str. 7

Euro-2008 - olbrzymia finansowa machina



Mistrzostwa Europy to olbrzymia finansowa machina, która wymaga sporo nakładów, ale zapewnia organizatorom ogromne zyski. UEFA szacuje, że przychody z zakończonego w Austrii i Szwajcarii turnieju finałowego wyniosą 1,3 miliarda euro. Za cztery lata, kiedy gospodarzami będą Polska i Ukraina, powinny jeszcze wzrosnąć.

Str. 9

„Bunt” kierowców tirów i rolników przeciwko cenom paliw

Dziś około godz. 9.00 rano na główne stołeczne arterie drogowe wyruszą ponad sto tirów oraz autobusów. Dwa konwoje samochodów ciężarowych w żółtym tempie będą przez trzy godziny przemierzały ulice Wilna. Przewoźnicy oraz rolnicy obiecują, że ponad 2100 kierowców ciągników, ciężarówek i autobusów na Litwie dołączy do tej akcji.

Większość wилnian, którzy w te poranne godziny śpieszą do pracy i narzekają na niekończące się korki i zatłoczone samochodami ulice, dziś

może spotkać prawdziwe utrapienie i zhora dla każdego kierowcy – olbrzymi i rekordowo długo niekończący się korek do godzin południowych.



Większość wилnian dziś może spotkać prawdziwe utrapienie i zhora dla każdego kierowcy Fot. Marian Paluszkiwicz

Przewoźnicy jednak zapewniają, że ich akcja nie jest wymierzona przeciwko przeciętnym mieszkańcom Litwy i Wilna. Przedstawił stowarzyszenia litew-

skich przewoźników „Lina-va” Anatolijus Jakimowas twierdzi, że każda kolumna będzie powoli się poruszała tylko jednym pasem ruchu, tak aby jak najmniej stwarzać kłopotów dla pozostałych uczestników ruchu drogowego. Te tiry, których kierowcy będą na czele karawany ciężarówek, na swych przyczepach będą miały umieszczone hasła „STOP rosnącym cenom paliwa”. Zdaniem przewoźników, jest to protest skierowany przeciwko szybko rosnącemu cenom oleju napędowego.

(Dokończenie na str. 3)

ISSN 1392-0405



KURIER
WILEŃSKI

Środa

2

Lipiec 2008

Kobiety tak trudne są do przejrzania, ponieważ każda z nich stanowi wyjątek od reguły.

Aleksander Dumas, ojciec

KOMENTARZ

Déja vu Europy



Gdy w ostatnich dniach oczy liderów krajów Europy Zachodniej zwrócone w kierunku Chanty-Mansijska były zaślepione obrazem „kremlońskiego liberała”, jakim mianują nowego prezydenta Rosji Dmitrija Miedwediewa, jego współplemieńcy dwakroć zdążyli udowodnić, że nikłe są nadzieje świata, że szybko bogacąca się Rosja, równie szybko dołączy do klubu zamożnych i ucywilizowanych pod każdym względem krajów starej Europy. O tym, że całe swe bogactwo, przede wszystkim natury, Rosja woli wykorzystywać wypełniając treścią takie neologizmy jak „terrorizm ekonomiczny” wiemy nie tylko w kraju, ale też wiedzą Ukraińcy, Gruzini, Mołdawianie, czy też Polacy, którym w ostatnich latach Rosja wypowiadała wojny ekonomiczne, embarga, blokady gospodarcze. Przed rokiem, gdy w kwietniu Estończycy postanowili posprzątać w swojej stolicy, przenosząc pomnik radzieckiego żołnierza z centrum Tallina w miejsce wiecznego spoczynku radzieckich żołnierzy na cmentarz wojskowy, za ten „akt wandalizmu” doczekali się ze strony Rosji oficjalnych sankcji gospodarczych i nieoficjalnego ataku tamtejszych hakerów na serwery urzędów, firm i instytucji. Zmiana na urządzie prezydenta, gdy kegebiście Putina zastąpił na Kremlu wykształciuch z profesorskiej rodziny Miedwediew, dawała nadzieję, że rosyjskie argumenty w relacjach z krajami ościennymi również nabiorą bardziej ucywilizowanego charakteru. Obelgi pod adresem Estończyków rzucane w Chanty-Mansijsku przez wysokiej rangi rosyjskiej polityka w obecności prezydenta Estonii, ale też Rosji oraz zmasowany w tych dniach atak hakerów na litewskie strony internetowe i serwery z propagandą sowiecką w odwecie za zakazanie przez Sejm tych symboli, dowiodły raz jeszcze rację słów utworu rosyjskiego pisarza Gorkiego, że „urodzony pełzać, latać nie potrafi”, jak też, że Miedwediew daleko nie lermontowski „bohater naszych czasów”, którego w każdym nowym prezydencie Rosji chce widzieć Europa.

Stanisław Tarasiewicz

SPROSTOWANIE

Z powodów technicznych w numerach 122 i 123 naszego dziennika rubryce „Internetowy sondaż „Kuriera Wileńskiego” błędnie zostały podane wyniki głosowania naszych internautów. W numerze 122 na pytanie „Czy nazwy ulic na Wileńszczyźnie mogą być również w języku polskim?": „Tak” odpowiedziało – 86,6 proc. głosujących, „Nie” – 9,6 proc., „Nie mam zdania” – 3,8 proc. W numerze 123 na pytanie „Czy pijanym kierowcom powinny być konfiskowane samochody?": „Tak” odpowiedziało – 73,7 proc. głosujących, „Nie” – 21,1 proc., „Nie mam zdania” – 5,3 proc.

Przepraszamy

Internetowy sondaż „Kuriera Wileńskiego”

Czy fotografia jest sztuką?



Polscy piloci wrócili z misji na Litwie, Łotwie i Estonii

Polski Kontyngent Wojskowy (PKW) „Orlik 2”, złożony głównie z pilotów 41. Eskadry Lotnictwa Taktycznego z Malborka, wrócił wczoraj z misji, w ramach której przez trzy i pół miesiąca nadzorował przestrzeń powietrzną Litwy, Łotwy i Estonii.

Niemal stu polskich wojskowych - pilotów, navigatorów i mechaników, od 15 marca stacjonowało w litewskiej miejscowości Szawle, skąd w ramach misji NATO Air Policing organizowali loty patrolowe nad terytorium trzech b. republik nadbałtyckich. Polscy wojskowi we wtorek wrócili do kraju - przed południem wylądowali na lotnisku w Malborku. „W czasie swojej misji na wschodzie wykonali 69 lotów. W sumie samoloty były w powietrzu 170 godzin” - powiedział major Marcin Rogus z biura prasowego Dowództwa Sił Powietrznych. Misja Air Policing realizowana jest przez NATO na terenie Litwy, Łotwy i Estonii od marca 2004 r. Państwa te zostały wówczas przyjęte do Sojuszu Północnoatlantyckiego i, ponieważ nie miały własnych samolotów bojowych, zwróciły się z prośbą o pomoc w ochronie przestrzeni powietrznej. Od



PKW „Orlik 2” wykonywał swoje zadanie wykorzystując cztery samoloty typu MiG 29 Fot. archiwum

tego momentu różne kraje NATO delegują do wykonania zadania swoich lotników i maszyny. Jedna zmiana trwa średnio trzy miesiące. PKW „Orlik 2” był już szesnastą z kolei jednostką biorącą udział w misji. W skład „Orlika 2” wchodził pilot z 41. Eskadry Lotnictwa Taktycznego z Malborka, personel techniczny z 22.

Bazy Lotniczej w Malborku oraz żołnierze z innych jednostek odpowiedzialni za nawigację, łączność i zaopatrzenie. PKW „Orlik 2” wykonywał swoje zadanie wykorzystując cztery samoloty typu MiG 29. Bazą dla polskich maszyn było lotnisko wojskowe w litewskiej miejscowości Szawle. Polacy przejęli misję w połowie

marca od Norwegów. Po powrocie naszych żołnierzy zadanie wykonują Niemcy. Wcześniej Polacy już raz brali udział w Air Policing: od stycznia do marca 2006 roku na lotnisku w Szawlach stacjonował PKW „Orlik”. W operacji tej uczestniczyli piloci z Mińska Mazowieckiego.

PAP

Po letniej podwyżce cen na ogrzewanie czeka kolejna – zimowa

(Dokończenie ze str. 1)

Stąd jego obliczenia, gdyż cena na ropę formuje cenę na gaz. Ta cena swoją drogą przekłada się na czysty zysk „Gazpromu”, który już w 2007 roku był rekordowo duży i wyniósł prawie 695 mld rubli. Daje to około 50 mln euro zysku dziennie dla rosyjskiego monopolisty. Pod względem wzrostu dochodów 2008 rok zapowiada się dla „Gazpromu” niebywale imponująco i nie tylko z powodu stale windowanej ceny gazu dla krajów Europy Zachodniej.

Cena gazu z „Gazpromu” ostatnio wzrosła również dla krajów Wspólnoty Niepodległych Państw, które dotąd były traktowane pobłaźliwie. Jak wynika z dorocz-

nego sprawozdania finansowego „Gazpromu”, jeśli średnia cena 1000 m³ gazu dla krajów Europy wynosiła w 2007 roku około 187 euro (644 Lt), to kraje WNP za taką samą ilość paliwa płaciły tylko 77 euro (265 Lt).

Tymczasem rosyjscy użytkownicy dla swego monopolisty płacili za 1000 m³ gazu zaledwie 35 euro (122 Lt). Mimo tej dysproporcji cenowej, jak też dysproporcji dostaw gazu na rynek zewnętrzny i wewnętrzny (w 2007 roku dostawy gazu dla krajów Europy, WNP oraz na rynek wewnętrzny wyniosły odpowiednio 168 mld m³, 96 mld m³ oraz 307 mld m³), rosyjski monopolista z roku na rok osiąga fenomenalne wyniki finansowe.

Szefowie „Gazpromu” prognozują, że jeszcze co najmniej 10 lat sytuacja na rynkach paliw będzie sprzyjała wzrostowi dochodów spółki.

„Uwzględniając nasze zapasy surowca, możemy twierdzić, że zapewnimy dostawy dowolnej ilości gazu dla każdego wypłacalnego odbiorcy, zarówno na rynku wewnętrznym, jak też zewnętrznym” - brzmi jedyna z tez szefa „Gazpromu” Aleksieja Millera. Czy Litwa w 2009 roku znajdzie się na liście tych wypłacalnych klientów? Mało prawdopodobne, jak wynika z opinii niektórych ekspertów. Jak powiedział Rimantas Germanas, dyrektor ds. komercji spółki „Vilniaus energija”, głównego dostawcy

energii ciepłej dla wilnian, „już dziś ceny energii ciepłej dla większości mieszkańców kraju są raczej nie do udźwignięcia, a w przyszłości sytuacja będzie jedynie pogarszała się”.

Zdaniem Germanasa, ratunku przed wzrostem cen na ciepło należy szukać w jak najszybszej renowacji bloków mieszkalnych. Ten proces w kraju dopiero raczkuje, zaś ani samorządy, ani rząd, jak też wspólnoty mieszkalne nie przejawiają większego entuzjazmu przed renowacją domów. Zapowiedane na koniec roku horrendalne rachunki za ogrzewanie mogą po prostu wymusić na nich uszczelnienie dziurawych ścian i okien.

Stanisław Tarasiewicz

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku

Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius, Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



Wsparcie finansowe - Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Redaktor naczelny — Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Zastępcy red. nac.: Krystyna Adamowicz (news@kurierwilenski.lt), Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt), Zygmunt Żdanowicz — (tel. 260 84 46)

Dziennikarze: Helena Gładkowska, Witold Janczys, Stanisław Tarasiewicz, (polityka@kurierwilenski.lt), Katarzyna Kuckiewicz, Ewa Gedris, Małgorzata Mozyro, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Julitta Tryk

Sekretariat: [sekret@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 47], Alina Wiszniewska — łamanie komputerowe, Lucja Stankevičiūtė — projektant graficzny, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumaczka, Bronisława Michajłowska, Iwona Aleksandrowicz — styl-korekta Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka, Weronika Wojsznis — reklama (tel.

212 30 40, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Andrzej Podworski — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt). Nakład — 3 800 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzego sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny Krystyna Adamowicz

Nowe założenia Ustawy o bezpiecznym ruchu mają zmniejszyć awaryjność na drogach

Wczoraj w życie weszły nowe założenia Ustawy o bezpiecznym ruchu samochodowym na drogach, których celem jest zmniejszenie awaryjności na drogach Litwy.

Litwa zajmuje czołowe miejsce w Europie pod względem liczby ofiar w wypadkach drogowych. Dlatego Sejm przyjął nowe założenia Ustawy o bezpiecznym ruchu samochodowym na drogach, które zaczęły obowiązywać od 1 lipca roku bieżącego. W nowych założeniach przewidziane zostały surowsze wymagania wobec uczestników ruchu drogowego.

Podstawową zmianą, która od pewnego czasu przyciąga najwięcej uwagi, są tymczasowe prawa jazdy. Każdy początkujący kierowca otrzyma prawo jazdy na okres dwóch lat, które zamienić na stałe będzie mógł po tym, jak spełni warunki ustalone przez Ministerstwo Komunikacji. Jak powiedział „Kurierowi” Kęstutis Jadzevičius, kierownik wileńskiej filii spółki „Regitra”, kierowcy będą musieli wysłuchać wykładów na temat bezpiecznego ruchu. Jadzevičius nie wykluczył, że wykłady będą płatne. Podkreślił jednak, że nie trzeba będzie kolejny raz zdawać egzaminów.

leńskiej filii spółki „Regitra”, kierowcy będą musieli wysłuchać wykładów na temat bezpiecznego ruchu. Jadzevičius nie wykluczył, że wykłady będą płatne. Podkreślił jednak, że nie trzeba będzie kolejny raz zdawać egzaminów.

- Ludzie roznoszą błędne informacje. Jeden powiedział, że zmienia się założenia, drugi z kolei dodał, że ponownie trzeba będzie zdawać egzaminy, co nie jest zgodne z rzeczywistością – tłumaczył. Zdaniem Jadzevičiusa, liczba chętnych do otrzymania prawa jazdy do dnia 1 lipca wzrosła kilkakrotnie. Zgodnie z nowymi założeniami, kierowcy po jazdzie motorowego kat C1, C1E, C, CE, D1, D1E, D, DE powinni przejść dodatkowe szkolenia. Od 1 lipca do pojazdów motorowych

zaliczane są też skutery.

Tomasz Tyryło, instruktor jazdy ze szkoły szkolenia przyszłych kierowców Jonasa Jasutisa, przytakuje nowym założeniom ustawy. - Myślę, że nowa redakcja ustawy zmniejszy ilość nieszczęśliwych wypadków na drogach Litwy. Najczęściej młodzi początkujący kierowcy po zdobyciu prawa jazdy czują się zbyt swobodnie i nie boją się naruszać Prawideł Ruchu Drogowego. Teraz natomiast będą się obawiali, że zostanie skonfiskowany im samochód lub po 2 latach nie dostaną stałych praw jazdy – tłumaczył instruktor.

Zostały ustalone też surowsze wymagania wobec rowerzystów, a szczególnie młodszych. Rowerzystom po szosach dozwolono jeździć od lat 14. Natomiast 12-letni muszą przejść odpowiednie

kursy, aby otrzymać zaświadczenie zezwalające na pedałowanie po krajowych szosach. Jak powiedział „Kurierowi” Tyryło, takie zaświadczenie młody rowerzysta może uzyskać niemal w każdej szkole szkolenia kierowców.

Podróżując rowerem ciemną porą lub przy nieodpowiedniej widzialności, z przodu roweru powinna palić się światła w białym kolorze, a z tyłu – o czerwonym. Każdy rowerzysta powinien mieć na sobie kamizelkę odblaskową lub przypięte odblaski. Rowerzyści do lat 18 jadąc drogą powinni założyć kask. Od wczoraj, pieszy idący ciemną porą nieoświetlonym poboczem lub skrajem drogi powinien mieć na sobie kamizelkę odblaskową, przypięte odblaski lub latarkę.

Ewa Gedris

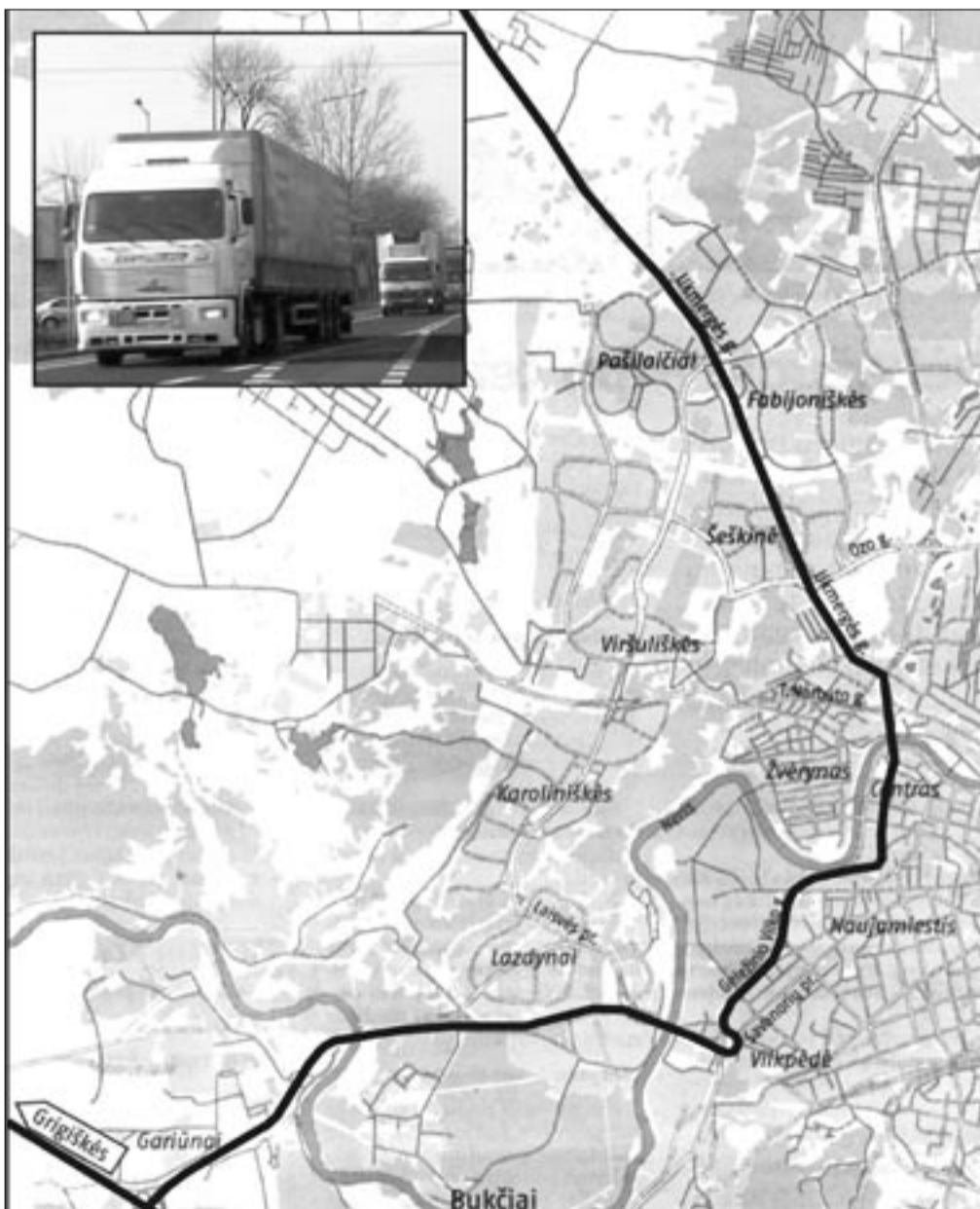
„Bunt” kierowców tirów i rolników przeciwko cenom paliw

(Dokończenie ze str. 1)

Walkę przewoźników o tani olej napędowy popierają również rolnicy, którzy przed kilkoma dniami w znak protestu przeciwko niskim cenom skupu mleka rozdawali je wszystkim chętnym na placu przed Sejmem Litwy. Rolnicy zapowiadają, że dołączą do dzisiejszej akcji, nawet jeżeli i nie otrzymają oficjalnego powiadomienia ze strony przewoźników transportowych. Bronius Markauskas, przewodniczący litewskiej Izby Rolnej, stwierdził, że rolnicy będą protestować w przeciwieństwie do przewoźników nie tylko w Wilnie, ale i na terenie całego kraju. „Czas jazdy ciągnikami do Wilna jest zbyt długi, dlatego będziemy protestować w miasteczkach tych gmin” - powiedział Markauskas.

Związki zawodowe kierowców pojazdów dostawczych oraz stowarzyszenie przewoźników „Linava” są przekonane, że podobna akcja jest jedynym skutecznym środkiem, który ma uświadomić rządowi premiera Kirkiłasa ciężką sytuację, w której znajduje się litewski sektor przewozów towarowych. Przewoźnicy są przekonani, że rząd nie wykorzystuje wszelkich dostępnych mu instrumentów gospodarczo-ekonomicznych w celu zmniejszenia cen oleju napędowego. Decyzja Vytaśa Navickasa, ministra gospodarki, na mocy której rafinerii w Możejkach pozwolono na produkcję tańszego zimowego oleju napędowego klasy F, przewoźników nie zadowala.

W. J.



Stołeczne ulice, na których odbędą się protesty kierowców

Fotomontaż Łucja Stankevičiūtė

TRASA PROTESTU

Pierwszy konwój: szosa Kowieńska - al. Savanorių - rondo Savanorių - ul. Geležinio Vilko - ul. Ukmergės - szosa Ukmergės - wiadukt Bukiškių - Avižienių

Drugi konwój: wiadukt Bukiškių - Avižienių - szosa Ukmergės - ul. Ukmergės - ul. Geležinio Vilko - rondo Savanorių - al. Savanorių - szosa Kowieńska

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



Już tradycyjnie nasza stała Czytelniczka od pierwszego numeru dziennika Leonarda Moracz w swoisty sposób razem z nami obchodzi nasze święta i jubileusze. Z tej okazji zespół nasz otrzymuje w darze ogromny tort własnego wypieku oraz wiele serdecznych słów. I tym razem z okazji 55. rocznicy gazety przyniosła wczoraj tort udekorowany truskawkami, a sekundowała jej w tej drodze do redakcji prawniczka Ewunia.

Dziękujemy serdecznie Pani Leonardzie za z serca płynący dar oraz tym Czytelnikom, którzy o nas pamiętali z okazji okrągłej rocznicy i złożyli nam słowa uznania.

Fot. Stanisław Tarasiewicz

TRZY PYTANIA DO...

... **Vidmantasa Pumputisa**, zastępcy dyrektora Departamentu Bezpiecznego Ruchu Drogowego w Ministerstwie Komunikacji

1. Sytuacja bezpieczeństwa na drogach znacznie się polepszyła – liczba ofiar śmiertelnych zmniejszyła się o jedną trzecią, liczba rannych i liczba wypadków, spowodowanych przez pijanych kierowców, również. Jakie są główne przyczyny tych pozytywnych zmian?

Od pierwszego stycznia były znacznie zwiększone kary administracyjne dla pijanych kierowców, także dla osób, które powodują wypadki na drogach. Oprócz tego, ciągle akcje prewencyjne oraz edukacyjne, także powiększająca się kultura prowadzenia pojazdu. Pośrednim aspektem są też ciągle zwiększające się ceny benzyny – wiele kierowców po prostu zrezygnowało z jeżdżenia samochodem, inni rezygnują z wielkiej prędkości – ona się teraz po prostu nie oplaca.

2. Czy Litwa nadal jest pierwsza wśród krajów Unii według wypadków śmiertelności na drogach?

Teraz podać konkretnych liczb jeszcze nie możemy – takie dane będziemy mieli dopiero na początku przyszłego roku. Jednak mogę z całą pewnością powiedzieć, że wśród państw UE właśnie Litwa zrobiła największy postęp, by zapobiec panującej na drogach wojnie.

3. Jakie kroki będą podjęte już w najbliższej przyszłości, by na drogach kraju było bezpieczniej?

Mamy zamiar remontować drogi, gdzie awarii zdarza się najczęściej właśnie z powodu stanu dróg, źle widocznych znaków drogowych, zakrętów czy skrzyżowań. Oprócz tego, będą dodatkowe szkolenia dla kierowców. Wkrótce ruszy też nowy system, który uniemożliwi dawanie łapówek w czasie przeglądu technicznego samochodu. Poza tym, nadal musimy zadbać o swoich rowerzystach i pieszych – statystyka śmiertelności tych osób na drogach nadal jest wysoka.

Rozmawiała Katarzyna Kuckiewicz

CYTAT DNIA

„Polska powinna ratyfikować Traktat Lizboński jak najszybciej - uważa marszałek Sejmu Bronisław Komorowski (PO). Do zakończenia procesu ratyfikacji traktatu potrzeba jeszcze podpisu prezydenta Lech Kaczyńskiego.

„Widzę, że w tej chwili rysuje się sytuacja taka, że (...) Polska być może będzie jedynym krajem, który znowu tu będzie mówił ustami prezydenta „nie” Traktatowi Lizbońskiemu, który sam pan prezydent wynegocjował” - ocenił Komorowski.

LICZBA DNIA

300 tys. samochodów, emitujących zbyt dużo zanieczyszczeń do atmosfery, od wczoraj przez trzy miesiące będzie wyłączonych z ruchu ulicznego w Pekinie. Akcja ma na celu oczyszczenie skażonego spalinami powietrza i rozładowanie ruchu drogowego przed igrzyskami olimpijskimi.

KRÓTKO

Sejm przytakuje referendum

Wczoraj Sejm przyjął projekt specjalnej ustawy, według której ma być zorganizowane konsultacyjne referendum o przedłużeniu pracy Ignalińskiej elektrowni atomowej. Sejm nie zgodził się z propozycją członka frakcji „Porządek i sprawiedliwość” Juliusa Veselki, by referendum było obowiązkowe. Twierdził on, że w pół drogi nie można się zatrzymywać: „Jeżeli grać, to grać do końca”. Konserwatysta Audrius Ažubalis twierdził, że referendum nie jest uczciwą propozycją dla mieszkańców kraju i nazwał to zagranie przedwyborczym. Proponuje się, by referendum odbyło się razem z jesiennymi wyborami do Sejmu.

Muntianas bez immunitetu



Sejm wczoraj pozabawił immunitetu byłego przewodniczącego Sejmu, Viktorasa Muntianas. Jest on podejrzewany o nadużycia służbowe. „Za” głosowało 78, powstrzymało się 7 parlamentarzystów, głosujących przeciw nie było.

Aby immunitet Muntianas był zniesiony, za projekt uchwały musiało przegłosować więcej niż połowa posłów – nie mniej niż 71 z 141.

Nieodpowiedni sposób obcowania

Politolog Raimundas Lopata uważa, że powstają wątpliwości, czy wybrano właściwy sposób obcowania z Moskwą, jeżeli uznać odłożone spotkanie prezydenta Valdasasa Adamkusa z nowym ambasadorem Rosji na Litwie Władimirem Czchikwadze za sygnał dyplomatyczny.

Zdaniem dyrektora Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Raimundasa Lopaty, jest możliwe, że w ten sposób Wilno chciało wyrazić świadomy protest przeciw niektórym kontrowersyjnym zachowaniom przedstawicieli Rosji. Politolog podkreślił, że w takich wypadkach pamięć naszych wschodnich sąsiadów jest niezwykle dobra.

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Szamotułach odwiedził Wilno i Wileńszczyznę

Aby bliżej zapoznać się z realiami życia rdzennej ludności na Wileńszczyźnie, a także skutecznie nawiązać przyjacielskich kontaktów między placówkami zrzeszającymi ludzi starszego wieku w Polsce i na Litwie, w ub. sobotę wieczorem w Szkole Podstawowej w Małych Solecznikach odbyło się spotkanie przedstawicieli Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Szamotułach i członków Klubów Seniorów z Białej Waki oraz Solecznik.

Nowoczesna Szkoła Podstawowa w Małych Solecznikach tym razem wystąpiła w roli przyczółka do nawiązania koleżeńskich kontaktów ludzi starszego wieku - zaprzyjaźnioną od 10 lat z rejonem solecznickim, gminą Kaźmierz w Wielkopolsce i przedstawicielami starszego pokolenia rejonu znad Solczy. W spotkaniu tym wzięli też udział wicemercer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz i kierowniczka Wydziału Oświaty i Sportu Regina Markiewicz.

Gościom z Polski przewodniczył wójt gminy Kaźmierz dr Wiesław Włodarczyk, który często odwiedza rejon solecznicki w ramach przyjacielskiej pomocy i wymiany doświadczenia. Uczestnikami wycieczki na Litwę w dniach 23-29 czerwca byli członkowie Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Ks. Piotra Skargi i Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Szamotułach. W rozmowie z „Kurierem Wileńskim” członkini Zarządu Stowarzyszenia Wychowanków i Absolwentów Gimnazjum i Liceum im. Ks. Piotra Skargi w Szamotułach Teodozja Bąk opowiedziała, że Uniwersytet Trzeciego Wieku działa bardzo aktywnie. UTW skupia



Znajomość rozpoczęła się w foyer podstawówki od słów powitalnych ludzi, którzy chociaż są na emeryturze, jednak mają chęć dokończania się, poznawania tajników osiągnięć nowoczesnej techniki, znajomości obsługi komputerów. Na dodatek emeryci mają też w programie ćwiczenia ruchowe, planują doskonalić swe umiejętności w poznawaniu kroków tańca towarzyskiego.

W 2007 r. do UTW zgłosiło się 170 osób. Członkowie UTW mają także możliwość odnowienia znajomości z lat młodzieńczych. Niekoniecznie jest wyższe wykształcenie. Szeroka jest też rozpiętość wiekowa. Po ukończeniu 50. można być kandydatem na członka UTW w Szamotułach. Najstarsza osoba w UTW liczy już 92 lata. Rok akademicki rozpoczyna się od

października i trwa do końca czerwca. Wykładowcami są głównie byli wychowankowie, a obecnie profesorowie wyższych uczelni poznańskich. Usługa jest płatna. Starostwo nie żałuje środków na opłacanie kosztów, a poza tym sami członkowie wpłacają po 50 złotych za semestr. Opiekę nad UTW w Szamotułach sprawują rektor Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. „Nie wypadamy z obiegu, podążamy za postępem” – kontynuuje rozmowę pani profesor Teodozja Bąk, która jest też autorką monografii o historii szkoły. Opowiedziała, że członkowie UTW w Szamotułach są po raz pierwszy na Litwie, w Wilnie i bardzo im się tu podoba. Zachwyca

Sobotni wieczór w małosolecznickiej podstawówce

minął we wzajemnych serdecznościach uczestników imprezy przy stole biesiadnym, który rozpoczął od pięknych polskich piosenek powitalnych, wspólnie odśpiewanych w foyer szkoły na „Dzień dobry”! Tu wypowiedziane były także słowa pozdrowień i obustronnej sympatii. W znak wzajemnego szacunku odbyła się wymiana prezentów pamiątkowych. Członkowie zespołu „Solczanie” wzięli udział w imprezie i wykonali kilka piosenek, wśród nich zaprezentowali gościom z Polski piosenkę „Mowa nasza śpiewna”. Bardzo trafnie zabrzmiały tu też słowa, że „Polska jest tam gdzie, biją polskie serca”.

Teresa Markiewicz

PONIEDZIAŁKI Z RADIEM

W nadawanej codziennie w Radiu Litewskim audycji w języku polskim (Program „Klasika”, godz. 14.30) kontynuowany jest cykl rozmów z wybitnymi wileńskimi i dawnymi mieszkańcami Wilna. W lipcu swoimi wileńskimi wspomnieniami podzieli się znakomita aktorka teatralna i filmowa Danuta Szaflarska, która w 1939 roku debiutowała na scenie Teatru na Pohulance. Rozmowy z Danutą Szaflarską nadawane będą w poniedziałki: 7, 14 i 21 lipca. W ostatni poniedziałek miesiąca, 28 lipca, o swoim wileńskim dzieciństwie opowie autor bibliografii Wilna dr Henryk Baranowski. Rozmowy prowadzi Tadeusz Tomaszewski.

Opinie czytelników z Internetu

55 lat „Kuriera Wileńskiego”



Ja: 30 06 2008 17:50 WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO! Gratulacje dla całej Redakcji „Kuriera Wileńskiego”. Oby ta gazeta przetrwała co najmniej kolejne 55 lat.

Ruda Kizia: 30 06 2008 18:03 NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA. Jestem młodą czytelniczką „KURIERA WILEŃSKIEGO”, SKŁADAM CAŁEJ REDAKCJI DUŻO RADOŚCI ORAZ KOLEJNYCH 55 LAT.

Boreyko: 30 06 2008 18:24 I czym się tu chwalić, że banda kolaborantów i agentów NKWD dostała rozkaz z Moskwy założenie „Polskojęzycznego Szmatławca” do niszczenia polskości i tworzenia polskojęzycznych ludzi

radzieckich (taki twór przejściowy na drodze do ogólnego szczęścia pod skrzydłami Moskwy). Drodzy redaktorzy, w lasach działały jeszcze niedobitki oddziałów AK.

Uważny: 30 06 2008 18:44 Boreyko:

Zamiary Moskwy widocznie były takie, jak podajesz w swoim poście, ale rzeczywistość taka, jak podaje Redakcja. Nawet zdanie: „Piszemy przede wszystkim o Polakach i dla Polaków” uważam, że jest zgodne z prawdą.

Rebus: 30 06 2008 21:27 Gratulacje z życzeniami wszystkiego najlepszego, no i jak najszybszego kolorowego wydania!

Qwz: 30 06 2008 21:34 Gratulacje za wytrwałość. Nieważne czy był „czerwony”, czy „biały” – grunt, że był i jest POLSKI.

RB: 30 06 2008 21:48 Ciekawe, jak w czasach ZSRR jakakolwiek gazeta mogła nie być „czerwona”? Chyba wy-

magacie niemożliwego.

Bohdan: 30 06 2008 22:01 „Czerwony Sztandar” jako jedyne pismo w języku polskim czytałem w Łodzi, gdzie był dostępny w MPiK-u. Czytałem jedynie wiadomości z miasta, umiałem czytać między oficjalnymi wierszami. Nauczyłem się na prasie socjalistycznej w kraju, bo innej niż propagandowej nie było. W „Cz.Szt.” pamiętam wzmiankę, że wreszcie rozprawiono się „z bandytami w 1961 r.”. Wiedziałem, że chodzi o ruch antykomunistyczny. Artykuł o wileńskim getcie, o wileńskich ulicach, o ziemie w mieście. O tym, czego sam nie mogłem zobaczyć, bo nie miałem możliwości do niego przyjechać. Dzięki za to, życzę powodzenia, a innym, aby nie opluwali bezpodstawnie redakcję. Jeśli chcą się wykazać, to niech przytoczą, co sami zrobili dla POLSKIEGO WILNA. Pan Borejko pewnikiem sam wydał rozkazy z Moskwy.

Darek: 30 06 2008 22:06

W szkole podstawowej w połowie lat 80. kazali mi na rosyjskim korespondować z kimś z ZSRR. Oczywiście, dla mej przekornej duszy było to trudne do przyjęcia. Wybawieniem znalazło się samo. Nie pamiętam jak, ale dowiedziałem się o istnieniu dziennika polskiego w Wilnie (byłem już dość świadomy, bo, mimo że rodzinnie nie związany z Kresami, to wtedy, na przykład znałem już takie „detale” jak imię i nazwisko polskiego żołnierza KOP-u zastrzelonego przez Litwinów w marcu 1938 r.). Otóż wystąpiłem list do „Czerwonego Sztandaru” z adresem. Dostałem masę listów, z których wybrać mogłem, niestety, zaledwie kilka dziewczyn do korespondowania, i to po polsku, ale wymóg korespondowania z kimś z ZSRR spełniłem. Szkoda, że nie poznałem ich osobiście. Z moich postów widać, że nie jestem zwolennikiem minionej

ustroju i byłych „sojuszy”. W przypadku „K.W.” nie mam nic do zarzucenia. Najlepsze zatem życzenia dla „Kuriera Wileńskiego” – jak największej liczby czytelników w całej współczesnej Litwie i w Polsce, a może kiedyś również w wschodniej Wileńszczyźnie - w obecnej Białorusi. Ważne, że „K.W.” był i jest POLSKI. **Markmund: 30 06 2008 23:33** W czasach PRL kupowałem w MPiK-u „Czerwony Sztandar” i wielu moich znajomych też, regularnie kupowało tę wileńską gazetę, by dowiedzieć się, pomimo agresywnej sowieckiej propagandy, jak najczęściej o Polakach na Litwie. Nie wszystkie edycje „Czerwonego Sztandaru” trafiły do MPiK-ów, nawet, i to pismo zatrzymywała czasami cenzura PRL, gdy uznała, że z takiego czy innego numeru Polacy w PRL dowiedzieliby się za dużo.... Taka patologia wtedy była wartością obowiązkową.

Ruszył proces Białorusina oskarżonego o szpiegostwo przeciwko Polsce

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie ruszył proces Siergieja M., Białorusina, który miał szpiegować przeciw Polsce. Podejrzany został zatrzymany w Wilnie. Ze względu na „interes państwa” proces toczy się za zamkniętymi drzwiami.

Oskarżony na salę rozpraw wszedł w asyście funkcjonariuszy policji. Mężczyzna zakuty w kajdanki zasłaniał twarz przed obiektywami kamer. Sędzia Piotr Schab utajnił proces, powołując się na „interes państwa”. W rozprawie uczestniczył m.in. tłumacz języka rosyjskiego. Gdańska prokuratura skierowała do Sądu Okręgowego w Warszawie akt oskarżenia w sprawie Białorusina, który miał szpiegować przeciwko Polsce w kwietniu.

Jak informował wówczas szef gdańskiego biura

ds. przestępczości zorganizowanej Prokuratury Krajowej Zbigniew Niemczyk, Siergiej M. jest oskarżony „o udział w wywiadzie Białorusi i działanie na szkodę Polski”, za co grozi do 10 lat więzienia. Prokuratura odmówiła jednak, że względu na konieczność zachowania tajemnicy, podania szczegółów zawartych w akcie oskarżenia.

W styczniu ub. r., gdy sprawą zajmowała się jeszcze gdańska Prokuratura Apelacyjna, jej rzecznik, Krzysztof Trynka informował, że mężczyzna jest po-

dejrzany o to, że „w latach 2005-2006 na terenie obcych państw nakłaniał obywatela Polski do działań na rzecz białoruskiego wywiadu przeciwko Polsce”.

Od znajomego - obywatela Polski Krzysztofa G. - Siergiej M. chciał uzyskać listę pracowników polskiego MSZ i ich numery telefonów, a także tajne dokumenty ministerstwa. Za obietnicę udzielenia informacji miał zapłacić 500 USD.

Siergiej M. odrzucił oskarżenia. Twierdził, że jest niewinny i padł ofiarą prowokacji Krzysztofa G.

41-letniego obecnie Siergieja M. zatrzymano na Litwie 25 listopada 2006 r., na wniosek Polski, która potem zażądała jego ekstradycji. 11 stycznia ub. roku w wileńskim sądzie zapadła prawomocna decyzja o dopuszczalności ekstradycji. Kilka dni później Białorusin został wydany Polsce. Sprawą zajęła się wówczas gdańska Prokuratura Apelacyjna. Pod koniec ub. roku, po utworzeniu w Gdańsku biura Prokuratury Krajowej i przejściu do niego części pracowników PA, sprawa trafiła do tej jednostki.

Nowe zarzuty przeciwko Chodorkowskiemu

Nowe zarzuty wysunięto przeciwko byłemu szefowi koncernu naftowego Jukos Michajłowi Chodorkowskiemu - poinformował jego adwokat Jurij Szmidt. Chodorkowski odsiaduje obecnie wyrok ośmiu lat łagru.

„Prokuratorzy oskarżają Chodorkowskiego i menadżera Jukosu Platona Lebediewa o kradzież przez przywłaszczenie prawie 350 mln ton ropy oraz wypranie 487 mld rubli (20,81 mld USD) i 7 mld dolarów” - czytamy w oświadczeniu prokuratury.

„Po uważnym przeczytaniu 145 stron dokumentów obronie nie udało się zrozumieć, na czym polegają te nowe zarzuty” - oświadczył mecenas. „Wciąż chodzi o absurdalne i nieudowodnione oskarżenia wysunięte przeciwko naszemu kliento-



Chodorkowski jest przetrzymywany w Czycie. Fot. archiwum

wi w lutym 2007 roku” - skomentował Szmidt.

Chodorkowski, były oligarcha i krytyk Kremla, jest obecnie przetrzymywany w Czycie, 6500 km na wschód od Moskwy. Aresztowany został w 2003 roku. Skazano go na osiem lat łagru za przestępstwa gospodarcze.

W zeszłym roku jemu i innemu menadżerowi Jukosu Platoni Lebediewowi postawiono nowe zarzuty - przywłaszczenia cudzego mienia i prania pieniędzy, za co grozi do 15 lat łagru.

Zabójca Politkowskiej ukrywa się w Europie Zachodniej

Domniemany zabójca rosyjskiej dziennikarki Anny Politkowskiej ukrywa się w Europie Zachodniej - informowały wczoraj rosyjskie dzienniki, cytując przedstawiciela prokuratury Aleksandra Bastrykina.

Według niego prokuratura wie też, w którym kraju zabójca się ukrywa, lecz nazwy kraju nie ujawnił. Anonimowe źródła w rosyjskich organach ścigania sugerują, że może chodzić o Belgię.

48-letnia Politkowska - wybitna dziennikarka, obrończyni praw człowieka i autorka książek o współczesnej

Rosji, w tym o wojnie w Czeczenii i autorytarnej polityce Władimira Putina - została zastrzelona w październiku 2006 roku na klatce schodowej swojego moskiewskiego domu, gdy czekała na windę. W maju rosyjscy prokuratorzy podali, że „bezpośrednim sprawcą zabójstwa był Rustam Machmudow”, 34-letni



48-letnia Politkowska - wybitna dziennikarka, obrończyni praw człowieka i autorka książek o współczesnej Rosji, została zastrzelona w październiku 2006 roku. Fot. archiwum

mieszkaniec Czeczenii.

Prokurator Generalny Rosji Jurij Czajka oświadczył w ubiegłym roku, że morderstwo Politkowskiej zostało

zamówione z zagranicy przez wrogów Rosji, którzy pragnęli zdyskredytować ówczesnego prezydenta Władimira Putina i podważyć stabilność kraju.

Powrócili płetwonurkowie, którzy pomogli odnaleźć ciała Litwinów

Do Polski powrócili nurkowie, którzy przez kilka dni pomagali w poszukiwaniach dwóch ciał Litwinów w jeziorze Metele k. Łodzi. Na Litwie - poinformował Arkadiusz Prymaka z augustowskiej Straży Pożarnej.

W akcji poszukiwawczej uczestniczyło ok. 20 strażaków i nurków z Suwałk, Augustowa, Sejna, Giżycka,

Mrażowa Grajewa, Łomży i Olsztyna. Mieli oni ze sobą dwa specjalistyczne sonary wodne do poszukiwań ciał. Ciało jednego Litwina odnaleźli w sobotę nurkowie z Augustowa. Na drugie ciało w niedzielę przed północą natrafili nurkowie z Łomży.

Wypadek zdarzył się w poniedziałek - tydzień temu. Według świadków utonął

tam łódź z dwoma osobami na pokładzie. Na jeziorze był wówczas silny wiatr i wysoka fala. Mężczyźni mieli awarię silnika łodzi. Nie udało się im dopłynąć do brzegu. Pierwszymi nurkowie z woj. podlaskiego wyjechali na Litwę w środę, dzień później dołączył do nich patrol z województwa warmińsko-mazurskiego ze specjalistycznym sprzętem.

Płetwonurkowie z województw: podlaskiego i warmińsko-mazurskiego wyspecjalizowani są w poszukiwaniach ciał w wodzie. To już druga taka pomoc Polaków po wejściu obu krajów do strefy Schengen. Wiosną tego roku podlascy nurkowie pomogli na Litwie w wyłowieniu z wody ciała jednej osoby.

KRONIKA KRYMINALNA

Trwa dochodzenie w sprawie dealerów narkotyków

Kowieńscy funkcjonariusze policji wykryli dealerów narkotyków, którzy na Litwę z zagranicy przywozili narkotyki i tu je rozpowszechniali.

Podczas dochodzenia wykryto ponad 30 kg narkotyków wwiezionych do kraju przez przemytników. Funkcjonariusze policji kryminalnej Głównego Komisariatu Policji Kowna aresztowali podejrzanego 46-letniego mieszkańca rejonu kowieńskiego.

Ogółem podczas postępowania dowodowego w sprawie kontrabandy i nielegalnego dysponowania wielką ilością narkotyków w celu ich rozpowszechniania zarzuty postawiono 6 mieszkańcom Kowna, Kłajpedy i Wilna. 5 podejrzanych aresztowano.

Z jeziora w rejonie uciańskim wydobyto ciało topielca

W rejonie uciańskim w miasteczku Taurogi z jeziora Lapės wydobyto ciało 20-letniego obywatela Ukrainy.

6 członków wileńskiego klubu sytuacji ekstremalnych znalazło ciało mężczyzny na głębokości 18 m i wydobyło je na powierzchnię. Okoliczności śmierci obywatela Ukrainy ustalają funkcjonariusze komisariatu policji uciańskiej. Obcokrajowiec utonął w ubiegły piątek. Późnym wieczorem funkcjonariusze otrzymali wiadomość, że tonie człowiek. Przybyli ratownicy jednak na powierzchni nikogo nie zauważyli. Na miejsce wypadku przybyła też ekipa nurków, jednak i oni nie znaleźli ciała. Zdecydowano poszukiwania kontynuować następnego dnia.

Czterech funkcjonariuszy zatruto się dymem

W Kownie dymem zatruto się czterech funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Żaliakalnis.

Incydent wydarzył się w poniedziałek wieczorem. W pomieszczeniach oddziału paszportowego komisariatu policji w Żaliakalnis zadziałał alarm przeciwpożarowy. Z budynku wydobywał się biały dym, czuć było gorzki zapach. W tym samym gmachu mieści się spółka „Nirgūna”. To właśnie w niej specjaliści kowieńskiej stacji dezynfekcji niszczyli szkodników. Strażacy dostali się do pomieszczeń „Nirgūna”, znaleźli i zlikwidowali źródło dymu.

Nielegalna stacja paliw w Grygajciach

Po przeprowadzonej obserwacji przez pracowników oddziału zarządzania akcją Wileńskiego Państwowego Urzędu Skarbowego i funkcjonariuszy rejonowego komisariatu policji w Grygajciach wykryto nielegalną stację paliw.

Stacja paliw spełniała prawie wszystkie niezbędne warunki: były tu zbiorniki na benzynę i olej napędowy, liczniki paliwa, klienci - wymieniał Mindaugas Almanas, zastępca kierownika Państwowego Urzędu Skarbowego - brakowało tylko licencji i szyldu.

W czasie akcji znaleziono tu 20 ton oleju napędowego i około 4 ton benzyny. Podczas zakupu kontrolnego funkcjonariusze nabyli 30 litrów benzyny po 3,20 Lt za litr. Inspekcja podatkowa ustala szkody wyrządzone dla państwa.

Fala aresztowań mafiosów

Aż 61 mafiosów aresztowano wczoraj w Syrakuzach na Sycylii, a 32 w mieście Caserta niedaleko Neapolu. To bilans dwóch wielkich operacji antymafijnych przeprowadzonych niemal jednocześnie w dwóch kolebkach gangów na południu Włoch. Na Sycylii policja rozbiła klan Trigila. Gangsterom postawiono zarzuty próby zabójstwa, wymuszenia, handel narkotykami. Fala aresztowań w Syrakuzach to rezultat śledztwa, prowadzonego od czterech lat.

W Casercie w Kampanii policja zatrzymała 32 mafiosów z groźnego klanu Casalesi, opisanego w bestsellerze „Gomorra” Roberto Saviano. Dochodzenie prowadzone przeciwko gangsterom ujawniło przy okazji, że w rejonie tego miasta właściciele sklepów oraz restauracji i barów znajdowali się długo dosłownie w kleszczach dwóch rywalizujących odłamów kamorry i musieli płacić haracze obu bandom.

DOKOŁA KOŁA

Zakazany „Chińczyk”

Wyrokem sądu w Monachium wprowadzono na terenie Niemiec zakaz sprzedaży wytwarzanego w Chinach modelu Shuanghuan CEO, który zdaniem specjalistów, stanowi naruszenie intelektualnych praw własności (zbyt duże podobieństwo do BMW X5). Przedstawiciele niemieckiego koncernu twierdzą, że Shuanghuan CEO bardzo przypomina rozwiązania z X5. Dlatego też już we wrześniu ubiegłego roku podjęto kroki prawne, które miały doprowadzić do uniemożliwienia rozpoczęcia sprzedaży chińskiego modelu. Z rzekomymi podobieństwami Shuanghuan CEO do BMW X5 nie zgadza się jednak firma China Automobile Deutschland, która występuje w roli generalnego dystrybutora chińskiego producenta na terenie Niemiec.

Stella - elektryczne Subaru

Subaru planuje wprowadzenie na rynek nowego samochodu elektrycznego. Technologia będzie taka sama jak w modelu R1, który wykorzystuje baterie litowo-jonowe do napędu silnika elektrycznego. Model R1 został już przetestowany przez TEPCO, firmę, która produkuje baterie do tego samochodu. Nowym Subaru Stella ma zostać zaprezentowane 7 lipca podczas szczytu G8, gdzie pięć koncepcji tego samochodu zapewni transport zgromadzonym tam urzędnikom. Samochód może rozpędzić się do 100 km/godz., a jego zasięg wynosi około 80 km. Moc, jaką dysponuje to 54 KM i 150 Nm momentu obrotowego.

Młodszy brat Opla Antary

Szykująca wielką ofensywę produktową (20 nowych modeli) marka Opel pracuje m.in. nad kolejnym autem terenowym, które będzie pozycjonowane poniżej wytwarzanej w Korei Południowej Antary (siostrzana model Chevroleta Captivy). Na razie przedstawiciele koncernu General Motors Europe nie chcą ujawnić żadnych dodatkowych informacji. Premiera rynkowa to przypuszczalnie ostatnie miesiące roku 2010. Nowy model wyposażony będzie w napęd 4x4 lub na przednie koła.

Dbajmy o lakier naszego auta

Wraz z upływem lat stan powłoki lakierowej nadwozia jest coraz gorszy. Odpryski, rysy i pęcherze drastycznie obniżają estetykę samochodu i aby stan ten się nie pogłębiał, musimy działać natychmiast.

Powłoka lakierowa chroni blachę nadwozia przed korozją oraz pełni funkcję estetyczną. Wszelkie ubytki lakieru trzeba natychmiast uzupełnić, a nasze lenistwo i zwlekanie doprowadzi tylko do jeszcze większych uszkodzeń. Naprawę możemy zrobić we własnym zakresie lub zlecić fachowcom. Pierwszy wariant jest tani i czasochłonny, drugi wygodny, ale jednocześnie znacznie droższy.

Sposób postępowania przy naprawie zależy od rodzaju uszkodzenia. Najprostsze do usunięcia są niezbyt głębokie rysy i niewielkie odpryski. Takie uszkodzenia możemy naprawić sami. Znacznie więcej pracy musimy włożyć, jeśli są już pęcherze. Niewielkie uszkodzenia lakieru spowodowane np. uderzeniem kamyka można naprawić samemu. Starajmy się na bieżąco uzupełniać lakier, ponieważ po kilku miesiącach z niewielkiego uszkodzenia zrobi się duży odprysk wymagający interwencji lakiernika. A to już znacznie podnosi koszty, ponieważ bardzo



Naprawę możemy zrobić we własnym zakresie lub zlecić fachowcom. Pierwszy wariant jest tani i czasochłonny, drugi wygodny, ale jednocześnie znacznie droższy

często lakierowany jest cały element, a nawet, w przypadku niektórych kolorów, konieczne jest tzw. cieniowanie sąsiednich elementów, aby nie było różnicy w odcieniu. Skuteczność, a więc i widoczność zaprawek zależy w dużej mierze od rodzaju lakieru i koloru. Lakiery jednowarstwowe i jasne znacznie lepiej znoszą zaprawki, natomiast zaprawki lakierów dwuwar-

stwowych, metalicznych i perłowych wyglądają znacznie gorzej.

Jeśli zdecydujemy się na samodzielną naprawę, to prace zaczynamy od usunięcia korozji.

prawki będzie taki sam jak nadwozia. Mniejsze ilości firmy niechętnie wykonują. Odradzamy zakup gotowego lakieru w sprayu, gdyż na pewno nie uda się nam idealnie dobrać koloru. Ponadto strumień farby powoduje, że zamalowany zostaje duży kawałek i wygląda to niezbyt estetycznie. Znacznie lepszy jest efekt po zaprawkach robionych pędzlem.

Naprawianie większych uszkodzeń powłoki lakierowej lepiej powierzyć fachowcom. We własnym zakresie nie jesteśmy w stanie

ich profesjonalnie naprawić, ponieważ potrzebna jest do tego wiedza oraz specjalistyczne narzędzia. Może się okazać, że efekt końcowy nie będzie zadowalający. Jednak jeśli zdecydujemy się na samodzielną naprawę, to prace zaczynamy od usunięcia korozji. Musimy zrobić to bardzo dokładnie, ponieważ w dużej mierze zależy trwałość naprawy. Kolejny etap to położenie podkładu.

Do dyspozycji pozostaje nam tylko lakier w sprayu, gdyż profesjonalny pistolet jest drogi i wymaga instalacji sprężonego powietrza. Następnie nakładamy szpachlę i po wyschnięciu szlifujemy aż do uzyskania równej i gładkiej powierzchni.

Jeśli nadal są nierówności, to nakładamy szpachlę jeszcze raz, a nawet kolejny raz. Następnie jeszcze raz podkład, i już mamy przygotowaną powierzchnię do położenia lakieru. Tak naprawione uszkodzenie wyglądem na pewno będzie różnić się od oryginału, ale dzięki wkładowi własnej pracy oszczędzimy sporo grosza.

Bolid znad Wisły zdetronizuje grandów motoryzacji?

Nadwozie z karbonu, wielkie 19-calowe koła, wysokość zaledwie 113cm, nawet 700KM oraz ponad 800Nm ciągu i linia nadwozia ostra jak brzytwa to niepodstawowe cechy najnowszego włoskiego bolidu, tylko auta znad Wisły.

Wszystko wskazuje, że polski przemysł motoryzacyjny podnosi się z kolan, by od razu zdobyć szczyty branży. Firma Venio Automotive, spółka córka Venio SA zajmującej się do tej pory handlem częściami do tuningu, kończy właśnie prace nad pierwszym jeżdżącym egzemplarzem swojego super samochodu.

Karoseria nie odstaje od standardów, które wyznacza dziś choćby Lamborghini. Po agresywnej linii nadwozia można sobie wiele obiecywać. Dwa ogromne wloty powietrza z przodu samochodu mają za zadanie utrzymać je na drodze, ale jednocześnie chłodzić ceramiczne hamulce. Natomiast, otwory, które się znalazły z tyłu pojazdu, tuż pod światłami wykonanymi w technologii LED, to wloty gorącego powietrza z silnika. Wnętrze, zgodnie z zapewnieniami producenta w



Polski przemysł motoryzacyjny podnosi się z kolan, by od razu zdobyć szczyty branży. Firma Venio Automotive kończy właśnie prace nad pierwszym jeżdżącym egzemplarzem swojego super samochodu.

niczym ma nie przypominać ascezy charakterystycznej sportowe samochody. Materiały użyte do wykończenia wnętrza kabiny to skóry, aluminium oraz karbon. Producent nie zapomniał również o klimatyzacji i najwyższej jakości sprzęcie audio. W opcji będzie również

przekraczającej aż 1000KM! Elementy nadwozia w podstawowym wyposażeniu wykonywane są z włókna szklanego, a w droższej wersji z karbonu. Producent zapewnia, że auto będzie dostępne w dwóch wersjach nadwozia.

Miłośnicy wiatru we włosach będą mogli sobie zafundować roadster. Jeżeli jednak nie jesteśmy miłośnikami potarganych włosów, to dostępna będzie również wersja coupe. Auto w obecnej konfiguracji jest wyposażone w silnik Audi od modelu S6 lub RS6. Pod maskę trafia silnik V8 o pojemności 4,2l. Jest on dostępny w trzech konfiguracjach. Pierwsza dysponuje mocą 350 KM przy 7000 obr/min oraz momentem obrotowym wynoszącym 430 Nm przy 3,400 obr/min. W drugiej opcji, przy prędkości obrotowej od 5700 do 6400 obr/min osiąga moc maksymalną 450KM. Jego maksymalny moment obrotowy to 560 Nm i dostępny jest już od 1950. Każdy cylinder silnika ma do dyspozycji po 5 zaworów,

hydrauliczne przestawianie wałków rozrządu zaworów ssących, a także dwustopniowy przełączalny kolektor ssący.

W trzeciej, najmocniejszej wersji, został przebudowany właściwie cały silnik. Zmieniona została głowica, wałki rozrządu, turbiny, oprogramowanie komputera, zawory, wtryskiwacze, intercooler, układ wydechowy, katalizator, a nawet system zapłonowy. Dzięki tym zabiegom moc silnika ma osiągnąć równe 700KM oraz moment wynoszący aż 810Nm. Daje to pewność, że samochód jeździ tak dobrze, jak wygląda. Dodatkowo z silnikiem współpracuje sekwencyjna przekładnia biegów. Cóż, super samochody tanie nie są. Polska maszyna również tania nie będzie. Najtańsza wersja będzie kosztować około 360 tys. litów netto. Jak mówią przedstawiciele firmy, kilku kupców już jest, więc ze sprzedażą nie będzie kłopotu. Venio Automotive, w ciągu roku jest w stanie wyprodukować kilkanaście takich pojazdów.

Rama, na której przygotowany jest pojazd, została tak skonstruowana, że jest, teoretycznie w stanie udźwignąć silniki o mocy

Umiejętnie korzystać z... lata

Mimo że dotychczasowa pogoda w tym roku raczej nie sprzyja opalaniu, tym nie mniej należy mieć nadzieję, że słońce lada dzień rozgości się na całym, byśmy mogli z jego uroków korzystać. Jednak, czy umiemy to robić?

Długotrwała i nadmierna ekspozycja skóry na światło słoneczne kończy się zazwyczaj poparzeniem skóry, czego objawami są: zaczerwienie skóry, uczucie pieczenia i ból przy najlżejszym dotyku. Ratunkiem dla poparzonej skóry są okłady z zimnej wody lub z pianki z substancją łagodzącą poparzenia, a także unikanie słońca przez kilka dni.



Aby uniknąć oparzenia słonecznego, należy zawsze smarować skórę całego ciała kremem lub emulsją z filtrem anty UV Fot. archiwum

Aby uniknąć oparzenia słonecznego, należy zawsze smarować skórę całego ciała kremem lub emulsją z filtrem anty UV, którego numer (pokazujący stopień ochrony przed promieniami) dobieramy w zależności od naszej karnacji i miejsca wakacyjnego pobytu. Skóra dzieci jest szczególnie wrażliwa na promienie słoneczne, dlatego dziecko musi być obowiązkowo i szczególnie dokładnie smarowane odpowiednią emulsją z filtrem anty UV kilka razy dziennie, jak również po każdej kąpielii w wodzie.

Inną przypadłością „posłoneczną” jest czerwona, grudkowa wysypka na skórze, której towarzyszy nieprzyjemne uczucie pieczenia lub palenia. Objawy te świadczą o tzw. fotoalergii lub osutce świetlnej. Fotoalergia ma skłonność do powtarzania się przy następnych ekspozycjach na słońce. Najbezpieczniej jest osłaniać skórę ciała przewiewną odzieżą z długimi rękawami i długimi spodniami, a twarz

ochraniać szerokim kapeluszem lub czapką z dużym daszkiem.

Utrzymująca się latem wysoka temperatura powietrza sprzyja pojawianiu się lub nasilaniu objawów niewydolności żylnych kończyn dolnych. Świadczy o tym obrzmienie stóp w ciągu dnia, którym towarzyszy uczucie ciężkości, kurcze mięśniowe i zmęczenie kończyn dolnych. U części osób objawy te towarzyszą żyłkom kończyn dolnych. Jeśli stopy są obrzmiałe i ciężkie, możesz zrelaksować je zimnym prysznicem, zaczynając od stóp i przesuwając strumień wody ku górze lub wymoczyć stopy w misce z zimną wodą. Najodpowiedniejsze latem dla naszych nóg są przewiewne sandały.

Krażenie w kończynach dolnych poprawia aktywność fizyczna, dlatego, zamiast leżeć cały dzień na plaży lub w innym miejscu warto spacerować, biegać,

uprawiać gry zespołowe, ćwiczyć i pływać.

W czasie upalnych dni tracimy dużo wody, głównie z potem, gdyż zwiększone pocenie jest jednym z mechanizmów termoregulacji mającej utrzymać stałą temperaturę ciała i zapobiegającej przegrzaniu. Efektem zwiększonej utraty wody jest uczucie pragnienia, sygnalizujące nam konieczność uzupełnienia płynów. Późniejszymi objawami odwodnienia są: osłabienie, zmęczenie mięśni, suchość skóry i języka, zawroty głowy, a także omdlenie. U niemowląt i małych dzieci odwodnienie przejawia się w początkowym okresie zmianą zachowania, tj. maluch może być marudny, a następnie staje się apatyczny. Wraz z pogłębianiem odwodnienia u dziecka dochodzi do: przyspieszonego oddechu, zapadnięcia oczu i ciemniaczka, suchego języka i błon śluzowych jamy ustnej, zagęszcze-

nia śliny, a skóra na brzuszku marszczy się w fałdy. W zależności od temperatury otoczenia i wilgotności powietrza zapotrzebowanie na wodę w ciągu dnia u dorosłego zwiększyć się może nawet do 3-4 litrów. Najlepiej jest pić wodę mineralną, fabrycznie konfekcjonowane napoje izotoniczne, a także nieosłodzone napary herbaty czy mięty. Można również od czasu do czasu ugasić pragnienie rozcieńczonym sokiem owocowym. Pijemy powoli, małymi łykami, ale często. Równie często latem musimy pić nasze dzieci, które w ferworze zabawy zapominają o tak prozaicznej, a niezbędnej do życia czynności, jaką jest picie. Pamiętajmy, że odwodnienie u niemowlęcia i małego dziecka jest stanem zagrożenia życia i wymaga niezwłocznego leczenia w szpitalu.

Letnie upały sprzyjają rozwojowi bakterii chorobotwórczych w żywności z uwagi na nieprawidłowe przechowywanie produktów spożywczych zarówno w sklepach i punktach gastronomicznych, jak i w naszych domowych lub urlopowych kuchniach. Naj-

częściej przyczynami zatrucia pokarmowego jest zakażenie salmonellą lub gronkowcem. Pierwszymi objawami choroby są: gorączka, bóle brzucha, wymioty i biegunka. W przypadku zatrucia gronkowcowego objawy występują już po 2-3 godzinach od spożycia zakażonej potrawy i trwają około 12-24 godzin. Zatrucie salmonellą zaczyna się dopiero po upływie 8-12 godzin od jedzenia. Objawy są bardzo burzliwe i nierzadko prowadzą do odwodnienia.

Co wtedy robić? W pierwszych godzinach na pewno należy zastosować głodówkę i pić dużo letnich, nieosłodzonych płynów np. herbatę, miętę. W celu uzupełniania traconych z wymiotami i biegunką elektrolitów, warto do wody dodawać sól, potas, chlorki i glukozę. Toksyny bakteryjne pochłania Carbo medicinalis, ale trzeba zażywać go w dużych ilościach do 30-40 tabletek na dobę. Można także stosować inne leki przeciwbiegunkowe. Jeśli jednak objawy zatrucia pokarmowego nie ustępują w ciągu 24 godzin, to trzeba bezwzględnie zgłosić się do lekarza.

JAK ZAPOBIEGAĆ ZATRUCIOM POKARMOWYM?

Należy myć często ręce, kupować artykuły spożywcze przechowywane w szafach chłodniczych, żywność w domu trzymać w lodówce, jeść tylko potrawy świeżo przygotowane, nie zostawiać resztek potraw na później, unikać produktów rozdrobnionych np. tatar, sałatki majonezowe i z dodatkiem kremów, parzyć wrzątkiem skorupki jajek przed rozbiciem.

Wakacyjni uzdrowiciele z kuchni

Na wakacjach często bliżej jest do sklepu spożywczego niż do apteki. Zobacz, czym najlepiej pokonać letnie dolegliwości.

Gorączka

Pomoże ją obniżyć jedzenie owoców o właściwościach chłodzących, np. arbuza, mango, winogron, papai. Pić też dużo wody, herbatek z rumianku lub lipy.

Ból głowy

Często spowodowany jest spadkiem poziomu cukru we krwi lub odwodnieniem. Sięgnąć należy wtedy po banana czy bakalie i pić dużo wody.

Udar słoneczny

Jego objawy to m.in. ból głowy i gorączka. By jak najszybciej ustąpiły, zejść należy ze słońca i schować się w cieniu. Pić dużo wody i robić sobie niezbyt zimne okłady.

Kac

Wypić pół szklanki wody z łyżeczką soli i sokiem z cytryny. Przy bólu głowy należy wypić mocną kawę z sokiem z cytryny.

Rozszerzone naczynka krwionośne

Zwęzłą je chłodne okłady z naparu rumianku lub szalwii i picie soku z cytryny.

Choroba lokomocyjna

Pomoże herbatka imbirowa: kawałek startego imbiru zalać szklanką wrzątku i dodać łyżeczkę miodu.

Ból gardła

Pokonać go można, robiąc płukanki z 300 ml ciepłej wody, 2 łyżek miodu i soku z cytryny. Często pić wodę, chłodną herbatkę rumiankową lub rozcieńczony sok z ananasa. Obłożyć na noc gardło wacikiem zwilżonym w alkoholu.

Zaparcia

Mogą się pojawić po długiej podróży. By im zapobiec, jeść należy produkty bogate w błonnik (pieczywo razowe, świeże warzywa i owoce). Pić dużo wody.

Biegunka

Pomoże na nią picie co 15 minut 150 ml wodnego roztworu soli i cukru. Przygotować go należy tak, dodając do 1 l przegotowanej wody pół łyżeczki soli i 8 łyżeczek cukru.

Pocenie się

Gdy nie wystarcza sam antyperspirant, pić należy każdego dnia po kilka łyków naparu z szalwii lub pokrzywy.

Oparzenia słoneczne

Zaczerwioną skórę dobrze jest smarować kefirem, sokiem z aloesu lub okładać twarogiem.

Ukąszenia owadów

Do miejsca, gdzie ugryzła osa czy pszczoła, przyłożyć kostkę lodu lub plastikową butelkę z zimnym napojem. Można je też obłożyć plasterkiem surowego ziemniaka czy pomidora. Swędzenie po ukłuciu komara złagodzi sok z cytryny.

Ból zęba

Gdy dopadnie, żuć należy goździki. Zawierają olejki, które działają przeciwbólowo i przeciwzapalnie.

Obrzęki

Gdy puchną kostki, kłaść się należy często z uniesionymi wysoko nogami. Jeść produkty o działaniu moczopędnym, np. natkę pietruszki, banany, suszone owoce.

Pocenie stóp

Myć stopy w chłodnej wodzie. Można je też moczyć (20 minut) w wodzie z dodatkiem octu, a także w naparze z pokrzywy, szalwii, liści orzecha włoskiego lub rozmarynu.

Siniaki

Szybciej zginą, jeśli będą przykładać do nich plastry ananasa. Użyć jednak należy świeżego owocu (a nie z puszki), bo zawiera bromelinę. Właśnie ten enzym przyspiesza wchłanianie znajdujących się pod skórą skrzepów krwi.

Nagniotki

Pomoże na nie sok z aloesa wymieszany z kurkumą. Pastą obłożyć na noc nagniotek i zakleić plasterem. Zabieg powtarzać należy codziennie, aż skóra zmięknie.

PO KROPELCE

Żele i maści lepsze na ból kolana niż tabletki

Żele lub maści ze środkami przeciwbólowymi są lepsze na przewlekły ból kolana niż łykanie pigułek.

Brytyjscy naukowcy przebadali 585 pacjentów po 50 roku życia. Analizowano skuteczność niesteroidowych leków przeciwzapalnych w leczeniu bólu kolana. Do grupy tej zalicza się m.in. aspirynę i ibuprofen. Okazało się, że jedne i drugie dawały jednakowo dobre efekty w leczeniu bólu, ale preparaty zewnętrzne powodowały mniej skutków ubocznych, takich jak niestrawność, wzrost ciśnienia krwi czy pogorszenie objawów astmy. Jak wyjaśniają autorzy pracy, żele i maści zawierają niższe dawki niesteroidowych leków przeciwzapalnych, ale są aplikowane bezpośrednio na bolesne miejsce.

Geny, które chronią serce

Jedna trzecia populacji ma geny, które mogą pomóc w uniknięciu choroby serca.

Naukowcy z Holandii i Wielkiej Brytanii przeanalizowali dotychczasowe badania obejmujące 147 000 pacjentów. Okazało się, że niektóre z sześciu odmian genu CETP mogą podwyższać o 3 do 5 procent poziom tak zwanego „dobrego” cholesterolu (HDL), zmniejszając zagrożenie zawałem o 5 procent. Dalsze badania mogą doprowadzić do opracowania leków działających w podobny sposób, co geny.

Tai chi pomaga zasnąć



Gimnastyka tai chi

Dzięki zmodyfikowanym nieco starochińskim ćwiczeniom tai chi, starsze osoby lepiej się wysypiają - dowodzą naukowcy amerykańscy.

Ćwiczenia tai chi okazały się skuteczniejsze niż zajęcia edukacyjne - ćwiczący lepiej spali, rzadziej odczuwali senność w ciągu dnia i mieli lepszą zdolność koncentracji. Choć ćwiczenia tai chi są zaliczane do sztuki walki, ich wykonywanie nie sprawia trudności nawet osobom w bardzo podeszłym wieku - polegają na wykonywaniu powolnych ruchów naśladujących ruchy zwierząt.

Stronę przygotowała
Helena Gładkowska

Minęło sto lat od katastrofy tunguskiej. Wciąż nie wiemy, co ją spowodowało.

„I trzeci anioł zatrąbił: i spadła z nieba wielka gwiazda, płonąca jak pochodnia, a spadła na trzecią część rzek i na źródła wód.

A imię gwiazdy zowie się Pioletun.” (Apokalipsa św. Jana 8, 10-11) To była 7.02 rano, 30 czerwca 1908 r. (według kalendarza juliańskiego). Nad rzeką Podkamienna Tunguska na Środkowej Syberii w wyniku eksplozji zostały powalone drzewa w promieniu 40 kilometrów (około 80 mln drzew na powierzchni równej pięciu średniej wielkości naszym powiatom). Wybuch widziano jako jasną poświatę na niebie z odległości 1,5 tys. kilometrów. Huk dotarł tysiące kilometrów od miejsca zdarzenia, a wstrząs zarejestrowano na całym świecie.

Meteoritem w miasto. Fała uderzeniowa (taka, której huk słyszymy np. przy przekraczaniu przez samolot bariery dźwięku) wywołała wstrząs sejsmiczny, którego siłę ocenia się na 5 w skali Richtera, choć to przybliżenie – skalę tę wprowadzono dopiero w 1935 roku. Wahań ciśnienia atmosferycznego wywołane wybuchem odnotowano w Wielkiej Brytanii, a rozjaśnienie nieba i zmniejszenie przezroczystości atmosfery przez uniesiony eksplozją pył – na całym świecie. Energię uwolnioną w wybuchu ocenia się na równoważną około 15 megatonom TNT, czyli około tysiąc razy większą niż energia bomby zrzuconej na Hiroszimę i tylko trzy razy mniejszą od energii największej bomby zdetonowanej kiedykolwiek przez człowieka – Car Bomby, odpalonej na Nowej Ziemi przez Rosjan w 1961 roku.

Było to najpotężniejsze uderzenie „meteorytu” w Ziemię nad lądem w najnowszej historii. Inne zdarzenia tego typu były o wiele słabsze. Np. nad rzeką Curuá w Amazonii w 1930 r. energia zdarzenia wyniosła około 1 megatonę, a w 2002 r. na Morzu Egejskim – około 26 kiloton TNT. Nie wiemy jednak, ile i jak silnych wybuchów miało miejsce nad oceanami.

O dziwo, na Syberii prawdopodobnie nikt nie zginął, a przynajmniej nic o tym nie wiadomo. Upadek meteorytu lub komety nastąpił bowiem na niemal niezamieszkanym terenie. Ryszard Kapuściński często zwracał uwagę, że przelatując z jednego kontynentu



Drzewa powalone katastrofą tunguską. Zdjęcie ekspedycji Leonida Kulika, 1927 r. Fot. archiwum

na drugi, widzimy pod sobą przede wszystkim rozległe, puste obszary. Ponadto 3/4 powierzchni naszej planety pokrywają morza i oceany. Trafić meteoritem w miasto wcale nie jest tak łatwo.

Odpadki z budowy. Obiekty spadające z Kosmosu na powierzchnię Ziemi i innych ciał w Układzie Słonecznym to kosmiczny gruz, jaki pozostał po okresie formowania się systemu

nasza planeta zawdzięcza kometom, które w dużej części zbudowane są z lodu. Bombardując powierzchnię Ziemi, dostarczyły one tego bezcennego związku chemicznego – pierwotna woda musiała wyparować, bo powstająca Ziemia musiała być gorąca. Przypuszcza się, że zagłada dinozaurów mogła być spowodowana gwałtowną zmianą klimatu, będącą skutkiem uderzenia wielkiego meteorytu

o rozmiarach od kilku do kilkuset kilometrów. Być może z jakichś powodów planeta nie zdołała tam powstać, ale też może została rozbita w wyniku potężnego zderzenia.

Początki istnienia Układu Słonecznego były okresem porządkowania. Kosmiczny gruz opadał na planety i ich księżycy. Międzyplanetarna przestrzeń robiła się coraz bardziej pusta. Choć do dziś, w naparawdę ciemnych w nocy miejscach, z dala od światła, wprawne oko astronoma wypatrzy jasny pas światła zodiakalnego. To świeci planetarny pył wirujący wokół Słońca w tej samej zodiakalnej płaszczyźnie co planety.

O tym okresie odkurzania pierwotnego Układu Słonecznego świadczy pokryta kraterami powierzchnia Księżyca, na której widzimy niezliczoną ilość blizn – kraterów o rozmiarach od milimetrów do dziesiątków kilometrów. Ziemia, znajdująca się w tym samym miejscu w Układzie Słonecznym co Księżyc, była przez kosmiczne pociski traktowana podobnie. Nie widzimy na naszej planecie tyłu śladów, bo jest ona, w przeciwieństwie do Księżyca, otoczona atmosferą, która stanowi ochronną otulinę. Drobne meteority wpadając do niej, rozpalają się, topią, parują i ślad po nich nie zostaje. Mówimy

wtedy, że spadła gwiazda. Te większe też rozpalają się do czerwoności, ich powierzchnia ulega stopieniu, ale jeśli są dostatecznie duże, to mogą w całości, lub po rozpadnięciu się na części, spaść na Ziemię. Odnalezione, trafiają do laboratoriów i muzeów. Dostarczają bardzo ważnych informacji o tym, jak i kiedy powstał nasz układ planetarny.

Rozbito się UFO. Pomiędzy katastrofą tunguską wydarzyła się w „wieku pary i elektryczności” oraz postępu naukowego we wszystkich dziedzinach, to ze względu na oddalenie tego regionu nie podejmowano ekspedycji badawczych. Dopiero w 1921 r. rosyjski mineralog Leonid Kulik (1883–1942) przekonał Radziecką Akademię Nauk do zorganizowania wyprawy. O dziwo, argumentem była chęć pozyskania meteoritowego żelaza dla zrujnowanej wojnami gospodarki. Przypuszcza się, że pierwotne ludy również w ten sposób pozyskiwały żelazo. Ekspedycja dotarła do ground zero w 1927 r., 19 lat po zdarzeniu. Nie znaleziono krateru.

Odtąd zaczęto wysuwać najdziwniejsze i najdziwniejsze spekulacje. Sprzyjała temu atmosfera Zimnej Wojny, izolacja regionu i radziecka skłonność do tajemnic.

Pierwszą, naturalną dla miejscowej ludności hipotezę, było założenie, że właśnie zaczął się koniec świata. Katastrofę miała spowodować apokaliptyczna Gwiazda Pioletun. Kierownik stacji meteorologicznej w Kierensku zanotował, że miejscowa ludność masowo gromadziła się wokół siedziby arcybiskupa, oczekując na instrukcje. Tę wersję uprawdopodobniała też epidemia czarnej ospy dziesiątkująca wtedy mieszkańców regionu. Na szczęście świat się wciąż kręci, co ostatecznie obala hipotezę o końcu świata w 1908 r.

Poważniejsze hipotezy też były oparte na najdziwniejszych spekulacjach. W 1989 r. wysunięto hipotezę, że katastrofa tunguska była naturalną bombą wodorową. Deuter zawarty w nietypowo dużej obfitości w kometach, sprasowany do wielkiej gęstości przez ciśnienie i początkową eksplozję chemiczną, miałby przejść reakcję fuzji jądrowej – taką, jaka zachodzi

w bombie wodorowej. Ta teoria nie zyskała uznania fizyków, ponieważ ani nie jest zgodna z naszą wiedzą o składzie chemicznym komet, ani z tym, co wiemy o reakcjach termojądrowych.

Inna hipoteza mówiła, że z kosmosu spadł na Ziemię okruch antimaterii. Anihilacja z materią w atmosferze byłaby wprawdzie bardzo wydajna energetycznie, ale inne obserwacje wykluczają możliwość istnienia w kosmosie takich okruchów.

Oczywiście, jakżeby inaczej, zwolennicy teorii spiskowych i UFO też wtręciili swoje trzy grosze. Dla nich katastrofa tunguska była wypadkiem marsjańskiego statku o napędzie jądrowym, który znalazł się w tym rejonie, chcąc uzupełnić wodę z Bajkału. Tak robiła ludzima wodę z mówców Turner Network Television w 1998 r. Przy okazji, paradoksalnie, obszar objęty katastrofą tunguską leży na trasie wystrzelonych z Bajkonuru pojazdów kosmicznych i przez lata sporo kosmicznego złomu opadło tam na ziemię. Na przykład 22 grudnia 1960 r., blisko ground zero spadł w trakcie nieudanej próby wystrzelenia piąty pojazd z serii Wostok z dwoma psami na pokładzie, które zresztą przeżyły katastrofę. W rejonie tym często kręcili się więc ludzie mający do czynienia z techniką kosmiczną, co sprzyjało fantastycznym spekulacjom.

„Tygodnik Powszechny”

KOMETA CZY PLANETOIDA

Wciąż nie mamy pewności, czym była katastrofa tunguska. Większość uczonych zgadza się jednak, że było to zderzenie z Ziemią komety lub małej planetoidy i jej eksplozja kilka kilometrów nad powierzchnią gruntu. Za kometą przemawia brak krateru (lód i dwutlenek węgla wyparowały przy wybuchu, a pył został wyrzucony do górnej atmosfery) i fragmentów obiektu oraz trwająca wiele dni poświata (kryształki lodu i pyłu w górnej atmosferze). Za małą planetoidą (około 60 metrów średnicy) przemawiają np. ślady mikrocząsteczek znalezione w latach 90. ubiegłego wieku w żywicy powalonych drzew.

Euro-2008 - olbrzymia finansowa machina

Mistrzostwa Europy to olbrzymia finansowa machina, która wymaga sporo nakładów, ale zapewnia organizatorom ogromne zyski. UEFA szacuje, że przychody z zakończonego w Austrii i Szwajcarii turnieju finałowego wyniosą 1,3 miliarda euro. Za cztery lata, kiedy gospodarzami będą Polska i Ukraina, powinny jeszcze wzrosnąć.

Za organizację ME-2008 odpowiadała specjalnie na tę okazję powołana przez Europejską Unię Piłkarską spółka, na której czele stał Szwajcar Martin Kallen. Miała ona swoje przedstawicielstwa w trzech miastach - Nyonie (siedziba UEFA), Bernie i Wiedniu. Personel spółki rósł w miarę zbliżania się turnieju finałowego, a obecnie pracuje w niej 450 osób z 13 różnych krajów. Średni wiek pracowników to 33 lata. Etatowi pracownicy spółki nie daliby jednak rady zapewnić właściwej organizacji 31 meczów. Przy organizacji każdego spotkania turnieju finałowego zaangażowanych jest około 1500 osób. Budżet operacyjny spółki UEFA Euro-2008 SA wyniósł 234 miliony euro.

Dochód z tegorocznych ME ma być o 45 procent większy niż z imprezy zorganizowanej cztery lata temu przez Portugalię. Główne źródło przychodów, ok. 64 procent całości, a więc ponad 800 milionów euro, stanowi sprzedaż praw medialnych, których cena systematycznie rośnie. Nie może to jednak dziwić, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że 31 meczów Euro-2004 zobaczyło w telewizji około ośmiu miliardów ludzi. Specjaliści szacują, że cena praw medialnych do ME w 2012 roku przekroczy miliard euro.

Po raz pierwszy w historii UEFA zdecydowała się nie sprzedawać tych praw Europejskiej Unii Nadawców (EBU), lecz agencji Sportfive, która - oczywiście z zyskiem - rozprowadziła je na wolnym rynku wśród stacji radiowych i telewizyjnych w poszczególnych krajach. Taki system dystrybucji sprawił, że po raz pierwszy mecze ME mogą



Mistrzostwa Europy to olbrzymia finansowa machina, która wymaga sporo nakładów, ale zapewnia organizatorom ogromne zyski
Fot. EPA-ELTA

pokazywać stacje prywatne. Niejako w zamian nadawcy telewizyjni zyskali możliwość transmisji meczów Euro-2008 m.in. w internecie czy telefonach komórkowych. Kolejną pozycją w zestawie dochodów z organizacji ME są prawa marketingowe. Przychody z tego tytułu wyniosą ok. 280 mln euro (20 procent zysku).

Turniej UEFA Euro-2008 miał 14 sponsorów. Sześciu z nich to partnerzy strategiczni, współpracujący również przy okazji innych imprez organizowanych przez europejską federację. W tym

gronie są: Carlsberg, Coca-Cola, Hyundai/Kia, JVC, MasterCard i McDonald's. Kolejna grupa to sponsorzy Euro-2008, czyli Adidas, Canon, Castrol i Continental. Dodatkowo oba kraje współorganizujące imprezę wybrały po czterech „sponsorów narodowych”, m.in. z branży bankowej, pocztowej i telekomunikacyjnej. Prawa do rozprowadzania około trzech tysięcy licencjonowanych produktów Euro-2008 (maskotek, koszulek, czapek, itp.) UEFA sprzedała dwóm sieciom handlowym w Austrii (Billa) i Szwajcarii (Manor). Pamiątki

kibice mogli również nabywać w oficjalnych „fan-shopach”, m.in. na stadionach, gdzie rozgrywane były mecze.

Kolejna pozycja w zestawieniu dochodów to tzw. corporate hospitality. Po przeprowadzeniu 80 tys. pakietów obejmujących m.in. zakwaterowanie w najbardziej ekskluzywnych hotelach, najlepsze miejsca na stadionie, obsługę cateringową i specjalny program towarzyszący (np. zwiedzanie miasta) do kasy UEFA trafiło 130 milionów euro. Wejściówki na mecz finałowy w programie corporate hospitality kosztowały 550 euro. Pozostali kibice mogli je nabyć już za 160 euro. Za wstęp na spotkania fazy grupowej trzeba było zapłacić od 45 do 110 euro. W sumie na sprzedaży wszystkich 1 050 000 biletów przygotowanych na Euro-2008, UEFA zarobiła 90 mln euro. Różnica w porównaniu z turniejem przed czterema laty wyniosła ledwie 10 mln, a to ze względu na dość małą pojemność stadionów w Austrii i Szwajcarii (największy mieści 50 tys. kibiców, a większość po 30 tys.).

Organizacja piłkarskich ME to nie tylko przychody, ale i koszty, które szacuje się na 600 mln euro (niemal dwukrotnie więcej niż przed czterema laty). Trzydzieści procent tej sumy - 184 mln euro - zostanie rozdysponowane wśród 16 federacji, których reprezentacje występowały na boiskach Austrii i Szwajcarii. Każdy z uczestników mógł liczyć co najmniej na 7,5 mln euro. Dodatkowo za każde zwycięstwo UEFA wypłaciła milion euro, a remis wart połowę tej sumy. Mistrzowska drużyna zarobiła dla własnej federacji 23 mln euro. Resztę pochłoną m.in. dotacje dla ośmiu miast-gospodarzy (łącznie 18 mln euro), koszty wynajęcia stadionów, wydatki na ochronę i wynagrodzenie dla personelu.

Po odjęciu od przychodów kosztów organizacji turnieju pozostaje w kasie UEFA 700 mln euro. Ponad połowa tej kwoty - 450 mln euro - zostanie przeznaczona na tzw. programy solidarnościowe i pomocowe, m.in. dotacje do budowy stadionów i boisk piłkarskich w 53 krajach członkowskich, pomoc przy budowaniu bądź modernizacji budynków, w których mieszczą się krajowe federacje. Ponadto za każdą bramkę zdobytą podczas Euro-2008 UEFA prześle na konto Czerwonego Krzyża 4000 euro. Po zsumowaniu wszystkich wydatków i odjęciu ich od przychodów wynika, że UEFA zarobiła „na czysto” ok. 250 mln euro., czyli ok. 22 mln więcej niż w przypadku Euro-2004. Z tych środków finansowane będą m.in. deficytowe turnieje młodzieżowe i kobiece do 2012 roku, programy szkoleniowe dla sędziów i trenerów, itp.

STRUKTURA DOCHODÓW UEFA

	2004	2008
prawa medialne	560	800
prawa marketingowe	183	280
bilety	80	90
corporate hospitality	29	130
łącznie	852	1 300
koszty organizacji	313	600

DOCHODY UEFA Z ORGANIZACJI ME:

1992, Szwecja -	61,3 mln euro
1996, Anglia -	221
2000, Belgia/Holandia -	345
2004, Portugalia -	852
2008, Austria/Szwajcaria -	1 250

Lekkoatleci z rejonu wileńskiego w finałach młodzieżowych igrzysk Litwy

Siedmiu lekkoatletów z rejonu wileńskiego awansowało do finałów młodzieżowych igrzysk Litwy, które się odbędą w dniach 7-8 lipca w Wilnie. O awans nasi sportowcy walczyli w końcu ubiegłego tygodnia w Kłajpedzie.

W dniach 26-27 czerwca w Kłajpedzie odbywały się zawody lekkoatletyczne, w których pomyślnie startowali młodzi sportowcy ze Szkoły Sportowej Rejonu

Wileńskiego. W biegu na 1500 m zwyciężyła wychowanka trenera V. Grażysa z Podbrzezia Agnieszka Kolesnik, która ten dystans pokonała w czasie 5 min 01,10 sek. Na siódmym miejscu

uplasowała się jej koleżanka Rasa Pociūtė. W biegu na 1500 m z przeszkodami dobrze spisała się Wioleta Godlewska z Podbrzezia, która na metę wpadła jako druga i uzyskała czas 5 min 34,07 sek. Wioleta powtórzy swój sukces w drugim dniu zawodów, gdy to zajęła drugie miejsce w biegu na 2000 m. Przegrała tylko z koleżanką z drużyny Viktoriją Latiševičiūtė z Czarnego Boru. Wiolecie dało się we znaki zmęczenie po pierwszym

dniu zmagania. Rasa Pociūtė na tym dystansie finiszowała jako szósta. W biegu na 800 m dwa pierwsze miejsca zajęły zawodniczki z rejonu wileńskiego. Zwyciężyła pochodząca z Czarnego Boru, ale trenująca w Wilnie Monika Vasiliauskaitė. Wyprzedziła Agnieszkę Kolesnik, która po raz drugi stanęła na podium. Skromniej wypadli nasi biegacze. Edward Gotowski w pierwszym dniu zawodów w biegu na 400 m zajął 16. miejsce, a Arnoldas

Žukovskis w biegu na 1500 m był 15. Na dwa razy dłuższym dystansie Arnoldas wykażwał się o wiele lepiej i na metę wpadł jako siódmy. Obecnie najlepsi nasi lekkoatleci szykują się do finałów młodzieżowych igrzysk Litwy, które w dniach 7-8 lipca odbędą się w Wilnie. Będą to niezwykle odpowiedzialne starty, ale miejmy nadzieję, że nasi sportowcy będą w doskonałej formie i uzyskają przyzwoite wyniki.

Zygmunt Żdanowicz

SPRINTEM

Dwa rekordy w ciągu minuty

Na bardzo wysokim poziomie stoją pływackie mistrzostwa USA w Omaha. Podczas poniedziałkowych eliminacji Hayley McGregory pobiła rekord świata na 100 m st. grzbietowym wynikiem 59,15, a minutę później Natalie Coughlin poprawiła ten rezultat, osiągając 59,03. Poprzednio rekord świata wynosił 59,21 i należał od czterech miesięcy do Coughlin. W niedzielę, pierwszym dniu mistrzostw, padły dwa rekordy świata - oba na 400 metrów stylem zmiennym, a ich autorami byli Michael Phelps (4.05,05) i Katie Hoff (4.31,12).

Niepocieszony Chilijczyk

Chilijski tenisista Fernando Gonzalez jest niepokieszony nie tyle wyeliminowaniem w drugiej rundzie gry pojedynczej turnieju w Wimbledonie, co zgubą swojego przyjaciela - pieska wabiącego się Pato. Za znalezienie pupila, który zgubił się w niedzielę w willowej dzielnicy Santiago de Chile La Reina, chilijski tenisista wyznaczył nagrodę w wysokości 500 tysięcy pesos, czyli około 1000 dolarów.

Mistrz bez sprzętu

Mistrz Europy z 2008 roku w łucznictwie Rosjanin Bałżynima Cyrempilow wrócił z zawodów o Puchar Świata we francuskim Boe bez swego podstawowego sprzętu, z którego miał zamiar strzelać w igrzyskach olimpijskich w Pekinie. „W poniedziałek wróciłem do Moskwy z zawodów we Francji i okazało się, że mój łuk poleciał do Pragi” - powiedział podirytowany Cyrempilow.

Deco przeszedł do Chelsea

Piłkarz reprezentacji Portugalii Deco przeszedł z Barcelony do Chelsea Londyn za około 10 mln euro. Podpisał trzyletni kontrakt. Urodzony w Brazylii piłkarz grał w Barcelonie od 2004 roku, kiedy to przeszedł z FC Porto za 12 mln dolarów. W reprezentacji Portugalii rozegrał 51 meczów, strzelając trzy gole. W Chelsea jego trenerem będzie już selekcjoner reprezentacji Portugalii Luiz Felipe Scolari.

Uśmiechnij się

Początkujący policjant pojechał na swój pierwszy patrol z doświadczonym partnerem. Nagle przez radio otrzymali wiadomość, że na jednej z ulic zebrała się grupka naciągaczy, która próbuje oszukać przechodniów, grając w karty. Policjanci otrzymali polecenie rozgonienia oszustów. Kiedy tylko radiowóz wjechał na ulicę i młody policjant zobaczył zbiegowisko, wyskoczył z wozu, wyciągnął broń i zaczął krzytać:

- **Policja! Rozejście się! Natychmiast! Nie zmuszajcie mnie do użycia broni!**

W kilka sekund ulica była pusta. Zadowolony z siebie młokos wraca do samochodu i pyta starszego kolegi:

- **I co? Jak mi poszło?**

- **Z ludźmi czekającymi na autobus, to całkiem niezłe. Teraz poszukamy tych oszustów....**

Przychodzi mężczyzna do lekarza i mówi:

- **Panie doktorze, wrota mnie boli.**

- **A czy pije pan wódkę? - pyta lekarz.**

- **Piję, piję panie doktorze, ale mi nie pomaga....**

W gałęziach drzewa tkwi maluch - Fiat 126p, natomiast pod drzewem siedzi człowiek i trzyma się za głowę. Pewien człowiek podchodzi do nieszczęśliwego kierowcy i pyta:

- **Jak go pan tam wpakował?**

Na co ten drugi:

- **Że mały - wiedziałem, że przyspieszenia nie ma - wiedziałem. Ale że się psów boi....**

W warsztacie samochodowym klient siedzi w fotelu i czyta gazetę. Kilkanaście metrów dalej stoi samochód. Przychodzi mechanik i zabiera się do naprawy auta. Po chwili mówi do klienta:

- **Przydałoby się wymienić świece.**

- **To wymieniał pan, tylko szybko.**

- **Pasek rozrządu też do wymiany. Kłocki i tarcze też. I płyn hamulcowy i wycieraczki....**

- **Wymieniał pan, tylko szybciej, bo nie mam czasu.**

Po godzinie mechanik skończył, wyjeżdża samochodem i mówi:

- **Gotowe.**

Na to klient, pokazując na samochód stojący przed warsztatem:

- **No to bierz się pan teraz za moje auto.**



LTV 12.45 Trapecija. Drama, N-7



BTV 13.15, 20.35 „Už viską tau dėkoju” (2, 3)



BTV 21.40 „Gyvačių sala”. Siaubo trileris, N-7



TV3 22.00 „Daktaras Hausas” (20)



TV3 23.00 „Nuotykių ieškotojas”. Veiksmo filmas, N-7

6.00	Labas rytas
9.00,	17.05 Komisaras Reksas. Serialas (80, 81), N-7
9.55,	18.45 Namelis prerijose. Serialas (167, 168)
10.50,	19.35 Volkeris, Teksaso reindžeris. Serialas (166, 167)
11.45,	16.10 Maiklos nuotykių gamtoje. Dok. serialas
12.15,	16.35 Štai taip! Serialas (35, 36)
12.45	Trapecija. Drama, N-7
14.45	Disnėjaus valanda
15.40	Žalieji hektarai. Serialas (3)
18.00	Labas vakaras
18.30	Žinios
20.25,	22.04 Loterija „Perlas”
20.30	Panorama
21.10	Stilius
22.05	Skausmo žudikė Džein. Serialas (19), N-7
23.00	Vakaro žinios
23.15	Šių dienų rojus. Kriminalinė drama, N-14

17.10	(K)laidelė
17.15	Pinigų korta
18.00	Animaciniai serialai
18.20	Gustavo enciklopedija
18.45	Žalieji hektarai. Serialas (13)
19.15	Kultūros naujienos
19.45	Gyvenimo ratu
20.30	Pasaulio dokumentika
21.30	Panorama
22.10	LTV retrospektyva. Kelionė į šventę
23.10	Požiūris
24.00	Negali būti
0.30	25 kadras

21.00	Pinigų taksi. Realybės šou
21.30	Kitas!, N-14. Realybės šou
22.00	Žinios
22.30	„Roma” (13), N-14
23.30	„Grožio peilis” (33)
0.30	„Arti namų” (6)
7.00	Televitrina
7.20,	17.00 „Sprendimai”. Serialas
8.10,	15.40 „Pokemonai I”. Anim. serialas
8.55	„Sekundė iki katastrofos”. Sensacijų dokumentika
9.55,	18.00 „Kol mirtis išskirs”. Serialas
11.00	„Ikona” (Icon). Trileris, N-7
12.35,	16.30 „Smagiausios akimirkos”
13.15,	20.35 „Už viską tau dėkoju” (2, 3)
14.20	„Pinigų lietus”
19.00	„Sekundė iki katastrofos. Sensacijų dokumentika
20.00	Žinios
20.20	„Akistata su Lietuva”
21.40	„Gyvačių sala”. Siaubo trileris, N-7
23.30	Žinios
23.45	Amerikietiškos imtynės, N-14
0.45	„Pinigų lietus”
02.00 - 06.59	„Bamba” Interaktyvus šou

6.40	„Teleparduotuvė”
6.55	Animaciniai serialai
7.55	„Meilės paslaptys” (121)
8.55	„Meilės sukuryje” (441)
10.00	„Taip arba Ne”. TV žaidimas
11.00	„Išsipildymo akcijos 2007” labdaros koncertas
13.05	„Zoro” (18)
13.40	Animaciniai serialai
15.35	„Spąstuose” (138), N-7
16.40	„Marina” (150)
17.40	„Rožių karas” (163)
18.45	TV3 žinios, kriminalai
19.00	TV3 sportas
19.10	„Paparacai.lt”
20.10	„Talentų medžioklė”. Muzikos šou
21.10	„Moterys meluoja geriau” (74)
21.45	TV3 vakaro žinios
22.00	„Daktaras Hausas” (20)
23.00	„Nuotykių ieškotojas”. Veiksmo filmas, N-7
0.40	„Daktaras Hausas” (19)
1.40	„Telejazz”, N-14
8.15	TV parduotuvė
8.30	Žinios
9.00	„Teletabiai” (3)

9.30	Animaciniai serialai
10.30,	17.15 „Mitų griovėjai”. Dok. serialas
11.30	Geriausio TOP'ai
12.30	„Discovery” valanda
13.30	Derliaus kraite bet neįtikėtina
14.00	Akivaizdu, bet neįtikėtina
14.30	Lietuvos dvarai
15.00	Pradėk nuo savęs
15.30	Krepšinio pasaulyje”
16.00	Animaciniai serialai
17.00	Keistoji dokumentika
18.18	Žinios
18.50	Geriausio TOP'ai
19.50	„Trenkti namai”. Dok. serialas
20.50	Ekstremalus kontaktas.
21.21	Žinios
21.50	„Discovery” valanda
22.50	„Žmogūdydžių skyrius: gyvenimas gatvėse” (1)
23.50	Serialas
0.20	„Angelo dienos”. Serialas (2)
7.00	Kava czy herbata?
9.00	Wiadomości
9.10	Pogoda
9.15	Kwadrans po ósmiej - program publ.
9.30	Domowe przedszkole - program dla dzieci

9.30	TV laida „Moters sveikata ir grožis”
10.00	Vaid. f. „Tūkstantis vienas įsimylėjusio kulinaro receptas”
12.10	Vaid. f. „Paskutinis rugšėjis”
15.10	Vaid. f. „Meilės skonis”
18.00	Vaid. f. „Likimo vingis”
19.30	TV laida „Tavo augintinis”
20.00	Vaid. f. „Švaros agentūra”
22.10	Vaid. f. „Mieli dalykėliai”
8.55	„Teleparduotuvė”
9.10,	23.00 „Nusivylusios namų šeimininkės” (9, 10), N-7
10.00,	16.00, 22.00 „Pirmas kartas!”. Realybės šou
11.00,	15.00 „Septintas dangus” (17, 18)
12.00	Animaciniai serialai
13.00,	18.00 „Žvaigždžių vartai SG-1” (9, 10), N-7
14.00	„Namas 2”. Realybės šou
17.00	„Karas Amerikos keliuose”. Juokingų situacijų šou, N-7
19.00	„Kobra 11” (16)
20.00,	24.00 „Vedęs ir turi vaikų”
21.00	„CSI kriminalistai” (17), N-7
7.00	Kava
9.00	Wiadomości
9.10	Pogoda
9.15	Kwadrans po ósmiej - program publ.
9.30	Domowe przedszkole - program dla dzieci

10.00	Borem, lasem... - magazyn przyrodniczy
10.25	Droga do EURO 2012 - reportaž
10.40	Made in Poland - teleturniej
11.05	Mini szansa - rozrywka
11.55	S. dok. „Tajemnice Watykanu”
12.25,	19.40 „S.O.S. Dzieciom!” - telenuwela
12.45,	20.00 Pamiętaj o mnie - program muzyczny
13.00	Wiadomości
13.10	S. obycz. „Dwie strony medalu”
14.00	Biznes z gwarancją
14.20	S. obycz. „Kopciuszek” (43/91)
14.45	„Wyjechani” - telenuwela
15.15	Scena Dobrego Humoru - kabaret i satyra
16.05	Okna sztuki - magazyn kulturalny
16.20	Ja i mój pan
16.35	Dom zakonny w Kostomłotach
17.00	Borem, lasem... - magazyn przyrodniczy
17.20	To jest temat - cykl reportaży
17.30	Wojciech Cejrowski boso przez świat - cykl reportaży
18.00	Teleexpress
18.15	Domowe przedszkole - program dla dzieci
18.40	Między Odrą a Renem
19.00	Droga do EURO 2012 - reportaž
19.15	Zawód: reżyser - reportaž
20.15	Dobranocka
20.30	Wiadomości
21.10	S. obycz. „Dwie strony medalu”
22.05	Tydzień polski
22.35	„Niepochowany” - dramata
0.40	To jest temat - cykl reportaży

FOTODOWCIP



8	Mieszka w Olanach	Włosa jachtu zaginionego	Włosa jachtu zaginionego	Włosa jachtu zaginionego	Włosa jachtu zaginionego	Włosa jachtu zaginionego	Włosa jachtu zaginionego	Włosa jachtu zaginionego	Włosa jachtu zaginionego
	Kocak ukr. z futca								
	Ned Wlartę	Kremle-ka							
		Rożnie obok mody		Dywanek na łożanie		Siekier-ka			
Drapacz			Tatami						
Bicz									9
John, pisarz amer.						Arm harcer-ski			Inię zełskie
	7		Narcuta						
Włoch		Odpow-iednik							
Kolor w kartach									3
						Swagyn-ia brud-tyjka			
						Sukod-nik pili			
Zare-wie pobaru		Odcinek talmy śmow.							4

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 9 utworzą rozwiązanie – nazwę średniowiecznej broni piechoty, złożonej z siekiery i haka, osadzonych na długim drzewcu, od XVII w. używana przez straż miejską i dworską, obecnie broń gwardii papieskiej.

Ułożył Kazimierz Wołodko

Rozwiązanie krzyżówki z 1 lipca

Poziomo: raksa, dąb, włok, akr, ster, ora, rynek, ekler, sofa, pat, gale, ata, szablon.
Pionowo: wał, rysa, koksa, ols, skat, Efez, la, nerka, oryl, dan, Nepal, bąk, Erato, brzęk, tan.
Hasło: ...krzywdę (Do-kończenie myśli)

SPRZEDAŻ

Sprzedam cegły szamotowe na kominki.
Tel. 8 656 42008

USŁUGI

Niedrogo przewozimy ładunki: meble, materiały budowlane i in. Usługi ładowaczy. Pracujemy bez dni wolnych.
Tel. 8 616 26074

Fachowe foto-wideo na wesela i inne uroczystości. Komputerowy montaż.
Wilnius, tel. 8 686 30302, 8 602 97658

Fotoceramika. Kolorowe i czarno-białe zdjęcia do pomników.
Wilnius, Asanavičiūtės 20/2, tel. 8 650 89050

Montaż kominków. Marmur, kamień i inne.
Tel. 8 673 92618

Naprawiamy pralki, suszarki, zmywarki do naczyń, kuchenki elektryczne.
Tel. 275 76 70, 8 684 56135

Firma przewozi:

- żwir
 - tłuczeń
 - piasek
 - inne sypkie materiały budowlane.
- Wilnius, tel. +370 655 01200
(Zam. 1001)

PRACA

W Nowej Wilejce otwarto nowoczesną pralnię. Pralnia zatrudni: elektryka-remontowca, praczkę, prasowaczki, a także studentów i uczniów do pracy dodatkowej.
Wilnius, tel. 232 68 03

UAB „KLION“ zatrudni:
ŚLUSARZY
do pracy w serwisach obsługi i remontu samochodów osobowych, ciężarowych i autokarów.
Tel. + 370 5 261 83 85, p.eł: info@klion.lt

Zakład krawiecki zatrudni krawcowe, krawcowe do szycia guzików i wykonywania dziurek. Dobre warunki, stała praca. W czas płacone wynagrodzenie (od 800 do 1200 Lt).
Tel. 8 5 277 87 90, 8 652 21564

„Szkoła z baśni, szkoła z baśni taka jest jak nasza własnie. Tu uzyskasz, daję słowo, edukację wystrzałową!”
Maria Szreder

Szkoła-Przedszkole „Šaltinėlis” w Wilnie zaprasza przyszłych uczniów do klasy pierwszej na rok szkolny 2008/2009.
Adres: Naujininkai, Šaltkalvių 13, tel. 216 60 71, www.saltinelis.eu

WYNAJEM

Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie w Wilnie na al. Laisvės (3 piętro).
Tel. 244 95 96, 8 673 78534

RÓŻNE

VIVASAN
Czarodziejski dotyk przyrody
Naturalna produkcja lecznicza ze Szwajcarii
Konstitucijos pr. 23A korp., 133 kab.
Tel./faks: (8-5)216 80 65, tel.: +370 699 52342, vivasan@post-it.com, www.vivasanint.com

Dom gościnny Z
na Zarzeczu w sąsiedztwie Starego Miasta
Oferuje po niskich cenach:
• pokoje hotelowe
• posiłki w przytulnej kawiarni
• wynajęcie sali bankietowej
• sauna, dzakuzzi
KAPRARIANYS
Wilnius, Połocko 53 A, tel./faks: +370 5 210 58 61, +370 684 74296

Najbogatszy wybór zabawek i gier w sklepach
TOY'S MARKET
Verkių 29, blok 15, Wilnius
Baršausko 66a, Kaunas
Pramonės 6, Šiauliai

SALON Santa
Wynajmujemy i sprzedajemy:
• suknie ślubne;
• sukienki wyjściowe;
• garnitury męskie;
• fraki, smokingi;
• stroje do pierwszej komunii i chrztu.
Oczekujemy:
I-V godz. 10-19, VI godz. 10-14
Pamėnkalnio 19, Wilnius
Tel. +370 671 35775, +370 5 2622257
p.eł: info@nuotaka.com
www.nuotaka.com
San Patrick Oficjalny przedstawiciel ENZOANGI Blue na kraje bałtyckie

UTENOS MĖSA
Największy na Litwie nabywca bydła
KUPUJE BYDŁO
Krowy, jałówki, przychówek bydła według wagi rzeźnej bądź żywej.
Placi od razu!
Telefonujcie na nr tel.:
8 655 00151
8 655 06699
Niezdeklarowany telefon kontrol jakości: 8 808 77870

SZYBKIE ODZYSKANIE ALIMENTÓW
Wilnius, p.Lukšio 2-218, tel.: 237 58 62, 8 687 40002, Salomėjos Neris 101-1, tel.: 219 00 05, 8 673 72567
Jeśli alimentów nie płaci dłużnik – zapłaci państwo!
Pocztą eł.: info@skyrbycentras.lt
www.skyrbycentras.lt

Wynajem autokarów
SOFINA
Usługi transportowe, turystyczne
Wilnius, tel. 8 699 05488

Szkoła Średnia im. J. Lelewela zaprasza dzieci do klasy pierwszej z polskim i rosyjskim językiem nauczania na rok szkolny 2008/2009
Iść do szkoły – sukces wielki!

Dążymy do:

- * Wysokiego poziomu nauczania
- * Rozwijania zainteresowań uczniów
- * Wychowania dziecka wrażliwego na potrzeby innego człowieka, uczciwego, odpowiedzialnego i rzetelnego
- * Bardzo dobrej współpracy z rodzicami
- * Przygotowania uczniów do przyszłości
- * Nowoczesnie wyposażonej bazy
- * Przyjaznej atmosfery panującej w szkole, otwartej na potrzeby każdego dziecka.

Zapewniamy:

- nauczanie języka litewskiego od klasy pierwszej
- nauczanie języka angielskiego od klasy drugiej
- kółka plastyczne, muzyczne, taneczne, dramatyczne oraz sportowe
- pracę z komputerem
- opiekę pediatry i pielęgniarki szkolnej, wsparcie psychologa, logopedy oraz pedagoga socjalnego

U nas każde dziecko

- * jest jedyne i niepowtarzalne
- * ma równe szanse, czuje się bezpiecznie i wierzy w siebie
- * uczy się być dobrym i dostrzegać potrzeby innych, myśleć i rozumieć świat
- * rozwija się społecznie
- * wie, że jest Polakiem

Wartości, którymi się kierujemy – to dobro dziecka, uczciwość i tolerancja. Możemy poszczycić się pięknymi odnowionymi pracowniami i sanitariatami. W klasach jest ciepło i miło. W szkole panuje przyjazna atmosfera, sprzyjająca dobrej nauce i wychowaniu.

Serdecznie zapraszamy.
Adres szkoły: Antakalnio 33, tel. 234 60 65
(Zam. 1413)

Przedszkole-szkoła „Šilelis” w Wilnie zaprasza dzieci w wieku 2 - 6 lat do polskiej grupy.

Są grupy przedłużonego dnia (do godz. 20.30) oraz całodobowe. Szykujemy dzieci do pierwszej klasy, poznają też podstawy języka państwowego.

Z dziećmi mającymi wady wymowy lub zaburzenia wzroku pracują specjaliści, zatrudnieni w naszym przedszkolu. Jest czynne kółko choreograficzne.

Adres: Sėtino 5, (dzielnica Karolinki, nieopodal ronda trolejbusowego 1, 3, 9). Tel. dyrektora 244 44 11, ogólny – 245 98 00.

Jerozolimka Szkoła Średnia w Wilnie ogłasza zapisy uczniów do pierwszej klasy

Szkoła znajduje się w Jerozolimce, malowniczej okolicy. Zapewnia wszechstronne wykształcenie pedagogiczne dzięki wykwalifikowanej kadry pedagogicznej.

Szkoła zapewnia opiekę i pomoc: psychologa, pedagoga socjalnego, pedagoga specjalnego, logopedy, pielęgniarki.

Odbywają się różnorodne zajęcia pozalekcyjne: muzyczne, plastyczne, sportowe, przewodników po Wilnie, dramatyczne, języka angielskiego i litewskiego. Uczniowie mają możliwość uczenia się historii Polski.

Serdecznie zapraszamy!

Wszelkiej informacji można uzyskać pod adresem szkoły: ul. Mokyklos 9 (Jerozolimka), tel. 269 77 72 lub od godz. 18.00 na tel. 230 90 74

CHÓR AKADEMICKI UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

Chór Akademicki jest częścią kulturalnej działalności Uniwersytetu Warszawskiego. Skupia studentów i absolwentów UW oraz studentów innych warszawskich uczelni wyższych. Powstał w 1921 roku i jest jednym z najstarszych chórów akademickich w Polsce. Wykonuje muzykę a cappella sakralną i świecką różnych epok, utwory współczesne oraz folklor, jak również wielkie formy wokalo-instrumentalne. Zespół występował w filharmoniach m.in. warszawskiej, berlińskiej, petersburskiej; współpracował m.in. z Jerzym Maksymiliem, Jackiem Kasprzykiem, Polską Orkiestrą Radiową i orkiestrą Sinfonia Varsovia.

KONCERT
5 lipca (sobota) o godz. 16.00
w Domu Kultury Polskiej w Wilnie
wstęp wolny

DZIEKANAT WYDZIAŁU ELEKTROTECHNIKI, ELEKTRONIKI, INFORMATYKI I AUTOMATYKI POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

zaprasza kandydatów na studia do Łodzi, na kierunek energetyka.

Nauka bezpłatna, studenci będą otrzymywać stypendium - około 1000 zł. Kontaktować się należy SEKCJA REKRUTACJI POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ: ul. Stefanowskiego 2, budynek A1 (wejście od ulicy Żwirki) tel. 042 631 20 92, 042 636 61 58, fax 042 636 74 77 e-mail: rekrutacja@p.lodz.pl http://www.rekrutacja.p.lodz.pl http://www.i15.p.lodz.pl/energetyka/index.htm

JUBILEUSZOWY XX TURYSTYCZNY ZIOT POLAKÓW NA LITWIE 2008

4-6 LIPCA
REJON WILEŃSKI
GMINA SUZAŃSKA WIEŚ DAUKSZE
JEZIORO ILGO

Złot turystyczny tradycyjnie kusi zabawami i konkursami turystyczno-sportowo-artystycznymi.

Prosimy o przybycie na Złot w drużynach zorganizowanych. Minimalny skład drużyny: 4 panie i 4 panowie oraz rezerwa i sympatycy. Drużyna powinna posiadać niezbędny sprzęt turystyczny (namioty, śpiwory itd...) oraz prowiant i wodę pitną. Ponadto, po przybyciu na miejsce, uczestnicy powinni przedstawić organizatorom Złota, listę uczestników z zaświadczeniem lekarskim.

Organizator: Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych

Informacja: Władysław Wojnicz, tel. +37065264616
Jan Jarecki, tel. +37065222500, www.zlot.wilno.lt

Partnerzy medialni: KURIER WILEŃSKI, WILNIECZNY, WILNO.PL

Sponsorzy: F, U, A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, Q, R, S, T, U, V, W, X, Y, Z

Ślub w kosmosie? Zarezerwuj termin!

Japońska firma, która zajmuje się organizacją ślubów, od wtorku rezerwuje terminy dla par gotowych na naprawdę duży skok w przyszłość. Młodzi mają sobie powiedzieć „Tak”... w kosmosie.

Każda para będzie musiała zapłacić zaledwie 2,3 mln dolarów (około 5,1 mln Lt) za organizację ceremonii, która odbędzie się na pokładzie niewielkiego statku kosmicznego na wysokości 100 km nad Ziemią.

Sam lot ma trwać ok. godziny. Wymiana obrączek nastąpi w czasie kilku minut, kiedy pasażerowie ślubnego pojazdu kosmicznego będą znajdować się w stanie nieważkości. Wadą takiego ślubu jest niewielka

ilość uczestników ceremonii. Na pokładzie pojazdu oprócz państwa młodych mieści się zaledwie trzech pasażerów.

Także sama ceremonia musi być ograniczona do minimum. W kosmosie młodzi jedynie wymienią się obrączkami, powiedzą „Tak” i... będą oglądać niesamowite widoki. Zażdrosimy! Japońska firma First Advantage proponuje kosmiczne śluby we współpracy z amerykańską firmą Rocketplane, która specjalizuje się w prywatnych lotach w kosmos. Oferta skierowana jest przede wszystkim do mieszkańców Japonii, Chin, a także krajów Zatoki Perskiej. Jesteśmy ciekawi, czy znajdzie się dużo chętnych na kosmiczne śluby.

Wieża Eiffla w barwach Europy

Wieża Eiffla będzie przez dwa miesiące oświetlona barwami Europy.

Ta nowa iluminacja najslawniejszej paryskiej budowli została zainstalowana z okazji objęcia przez Francję prezydencji Unii Europejskiej.

Nowe oświetlenie Wieży Eiffla zostało włączone przez francuskiego ministra spraw zagranicznych Bernarda Kouchnera. Szef dyplomacji i inni uczestnicy uroczystości znajdowali się naprzeciwko słynnej budowli, na położonym po drugiej stronie Sekwany Placu Trocadero. Wieża Eiffla, która zazwyczaj jest oświetlona żółtawo-żółtym światłem, przybrała w tym momencie błękitny kolor Europy.

Między pierwszym a drugim piętrem zawieszono dwanaście świecących żółtych gwiazd tworzących krąg jak na europejskiej fladze. Władze francuskie chciały, by to nowe oświe-



Wieża Eiffla będzie przez dwa miesiące oświetlona barwami Europy
Fot. archiwum

lenie symbolizowało entuzjazm dla Europy w momencie, gdy Unia przeżywa

kolejny kryzys związany z odrzuceniem przez Irlandię Traktatu Lizbońskiego.

Papierosy na kartki i tylko dla dorosłych

Od wtorku japońscy palacze, by kupić papierosy w automatach, będą musieli dysponować specjalnymi kartkami, wydawanymi tylko osobom dorosłym.

Powodem takiego posunięcia jest próba ograniczenia dostępu do tytoniu osobom nieletnim, które stanowią w Japonii znaczną część palaczy. Specjalne „papierosowe paszporty” (taspo) będą wydawane wyłącznie osobom pełno-

letnim. Tylko mając taką kartkę, będzie można kupić paczkę papierosów w popularnych w Japonii automatach. Wprowadzenie kart przez właściciela automatów - Tobacco Institute of Japan - było obligatoryjne. Od wtorku taki system „kartek na papierosy” ma obowiązywać we wszystkich 47 prefekturach kraju. System, obejmujący kosztowne zmiany automatów, był wprowadzany od lutego. „Taspo” - karty z mi-

krochipem - są wydawane bezpłatnie osobom dorosłym po wypełnieniu przez nie specjalnego formularza i okazaniu dokumentu, potwierdzającego wiek palacza.

Według ostatnich danych karty do automatów odebrało już w Japonii 6 mln 410 tys. ludzi - około 24,6 proc. palaczy. Szacuje się, że w Japonii liczba palaczy w sumie przekracza 26 mln ludzi. Japonia liczy ok. 128 mln mieszkańców.

Komputer i wózek sterowane za pomocą języka

Wózek inwalidzki i interfejs komputerowy kierowane za pomocą ruchów języka opracowali naukowcy z Georgia Institute of Technology. System „Tongue Drive” - dzieło prof.

Maysama Ghovanloo i studenta Xuelianga Huo - jest przeznaczony dla osób z poważnie ograniczoną sprawnością, na przykład sparaliżowanych od szyi w dół. Dzięki przymocowanemu do języka magnesowi wielkości ziarenka ryżu można sterować ruchem kursora na ekranie komputera albo elektrycznego wózka jeżdżącego po pokoju. Ruchy języka odczytuje zastaw czujników pola magnetycznego, zamocowany do uchwyty umieszczonego na głowie

albo do ortodontycznego aparatu w ustach. Sygnały są bezprzewodowo przekazywane do komputera. Sposób sterowania w zależności od konkretnego ruchu można łatwo dostosować do danej osoby - na przykład przypisując określoną komendę dotykaniu każdego z zębów. Nie trzeba przy tym wszczepiać elektrod do mózgu, czego wymagają niektóre eksperymentalne interfejsy komputer-mózg. W odróżnieniu od rąk i nóg, którymi mózg steruje poprzez rdzeń kręgowy, ruchy języka kontroluje nerw podjęzykowy, należący do nerwów czaszkowych. Nerw ten zwykle nie ulega uszkodzeniu podczas wypadków ani w razie chorób neurologicznych. Jak mówi prof. Ghovanloo, ruchy

języka są szybkie, precyzyjne i nie wymagają precyzyjnego myślenia ani koncentracji. Specjalna komenda zawieszona działanie systemu, by umożliwić użytkownikowi sen, jedzenie bądź rozmowę.

NTP

PROJEKTY NIERUCHOMOŚCI

- MIERNICZY
- GEODEZJA
- TOPOGRAFIA
- PODZIAŁ DZIAŁEK
- NIERUCHOMOŚCI:
- KUPNO
- SPRZEDAŻ
- POŚREDNICTWO

SAULÉS g. 29 SUDERVĖ
VILNIAUS r., tel. 8 52 49 00 55,
8 605 70770
WWW.NTPROJEKTAI.LT

Rajski zakątek



w najpiękniejszej zagrodzie rejonu wileńskiego

Nadleśnictwo m. Wilna oraz „Kurier Wileński” zapraszają mieszkańców rejonu wileńskiego do udziału w IV tradycyjnym KONKURSIE pt. „Rajski zakątek”. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają wartościowe książki i rośliny dekoracyjne.

Zdjęcia i teksty o zagrodach, które odwiedzi komisja, będą publikowane w „Kurierze Wileńskim”.

Komisja wybierze zdobywców 1-3 miejsc,

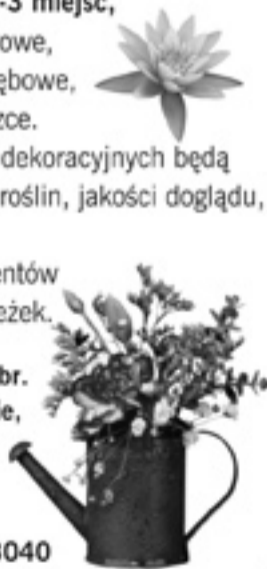
którzy otrzymają dyplomy honorowe, rzeźbione pamiątkowe tablice dębowe, a także wezmą udział w wycieczce.

Rajskie zakątki kwiatów i roślin dekoracyjnych będą oceniane według różnorodności roślin, jakości doglądu, ogólnego rozplanowania rabat i ogródków, dodatkowych elementów dekoracyjnych oraz wyglądu ścieżek.

Konkurs potrwa do 15 sierpnia br.

Chętnych do udziału w konkursie, prosimy zwracać się do Nadleśnictwa

m. Wilna pod nr tel. 2105851 lub do redakcji pod nr tel. 2123040



Kupon do konkursu „Mój pupil”

Imię, nazwisko

Data urodzenia

Adres, telefon

Krótki podpis pod zdjęcie

Wypełnione kupony należy nadsyłać na adres redakcji:
Birbynių g. 4a, 02121 Vilnius, z dopiskiem:
Konkurs fotograficzny „Mój pupil”.

INFORMATOR

POGODA

Dzisiaj wzrost zachmurzenia z późniejszymi opadami przelotnego deszczu, możliwością wystąpienia burz w całym kraju.

Temperatura maksymalna w dzień 23 stopni, minimalna w nocy - 8 stopni C.

Jutro zachmurzenie zmienne i bez opadów. Temperatura maksymalna w dzień 24, minimalna w nocy - 10 stopni.

KALENDARIUM

* Środa (2. VII) jest 184 dniem 2008 roku. Do końca roku pozostało 182 dni.

* Znak Zodiaku - Rak.

* Imieniny: Marii, Ottona, Urbana.

* Wschód Słońca - 04.48, zachód - 21.58. Długość dnia 17 godz. 10 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra - od 26 czerwca.

1778 - zmarł Jean Jacques Rousseau (ur. 1712), francuski pisarz i filozof, czołowy myśliciel Oświecenia.

1923 - urodziła się Wisława Szymborska, poetka polska, laureatka literackiej Nagrody Nobla.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs litów do walut

obcych na 2 lipca 2008 r.

Euro	3,4528
Dolar amerykański	2,1936
Dolar australijski	2,0947
1000 rubli	
białoruskich	1,0322
Dolar kanadyjski	2,1535
Frank szwajcarski	2,1475
10 koron czeskich	1,4448
10 koron duńskich	4,6297
10 koron estońskich	2,2067
Funt szterling	4,3794
100 forintów	
węgierskich	1,4651
100 islandzkich koron	2,7759
100 japońskich jenów	2,0709
10 juani chińskich	3,2154
Łat łotewski	4,8960
10 mołdawskich lei	2,2271
10 koron norweskich	4,3055
10 złotych polskich	10,3000
100 rubli rosyjskich	9,3399
10 koron szwedzkich	3,6433
Lira turecka	1,7812
10 grivn ukraińskich	4,7840
10 koron słowackich	1,1415